Nr. 202. Piątek. 4 Września 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 80 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 26 sierpnia b. r. burmistrzowi gminy miejskiej Kromieryża Ferdynandowi baronowi Bojakowsky'emu von Knurow, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 września

W tych dniach zebrała się w Zagrzebiu kroacka komisya regnikolarna, celem załatwienia szeregu prawnopaństwowych różnic, jakie od lat wielu zachodzą pomiędzy Węgrami z jednej a Kroacyą i Slawonią z drugiej strony. Gdy w Kroacyi, zwłaszcza od czasu znanych wypadków, wywołanych sprawą godeł, starają się rzecz tak przedstawić, jakoby Węgry dopuściły się wielu jaskrawych nielegalności przeciw ustawie ugodowej, prasa peszteńska wszelkich odcieni odpiera jednomyślnie podobny zarzut, i twierdzi, że to, co w Kroacyi nazywają naruszeniem ustawy, jest tylko wynikiem rozmaitej, częstokroć sprzecznej interpretacyi jej paragrafów. Wobec tego deputacya będzie musiała udowodnić, iż zażalenia Kroacyi nie są bynajmniej fikcyjnemi, lecz że owszem opierają się na faktach, sprzecznych z duchem i istotą paktu ugodowego. Równocześnie przypadnie jej zadanie obmyśleć środki dla uchylenia zachodzących różnic i utorowania drogi do przywrócenia nadwerężonej harmonii pomiędzy krajami z tej i tamtej strony Drawy.

Nie da się zaprzeczyć, iż okoliczności, pośród których zebrała się deputacya, nie zbyt sprzyjają pracy, która powinnaby odbywać się pod hasłem pojednawczości, bez rozdrażnienia, a nadto mieć tę rękojmię, iż członkowie, którzy ją podejmują, tworzą rodzaj jednolitego ciała. Zebrała się ona pod wrażeniem znanych zajść z aktami kameralnemi, a sprawa tem bardziej się pogorszyła, iż prezydent deputacyi, Kristicz, jeden z najpoważniejszych i najwięcej wpływowych członków stronnictwa narodowego, złożył swój mandat i przestał należeć do deputacyi. Tym sposobem ubyła jej siła, która najwięcej posiadała warunków oddziaływania w duchu pojednawczym i utrzymywania na wodzy roznamiętnionych umysłów. Sam fakt złożenia przez p. Kristicza mandatu, wywołał tem bardziej deprymujące wrażenie, iż były prezydent miał oświadczyć, że czuł się w obowiązku ustąpić, po zajściach bowiem z owemi aktami, nie można spodziewać się pomyślnego wyniku obrad deputacyi.

Skład tego zebrania również budzi wątpliwość, czy powiedzie się ostatecznie sprowadzić objawiające się tutaj poglądy do jednego mianownika. Już dzisiaj zapowiadają wniesienie kilku elaboratów, różniących się ze sobą tak pod względem ducha jak treści. Dotychczas znanym jest tylko elaborat br. Zivkovica, który w okresie wypadków z godłami piastował urząd szefa sekcyi i jako taki postępowaniem swojem nie przyczynił się bynajmniej do złagodzenia ogólnego w kraju wzburzenia. Baron Zivkovic neguje w tym elaboracie prawnopaństwową jedność krajów korony św. Szczepana i twierdzi, że nie może tu być mowy o jedności, lecz tylko o wspólności pomiędzy Węgrami, Kroacyą i Sławonią. Zaprzecza dalej, jakoby Kroacya i Sławonia były królestwem uposażonem tylko autonomicznemi prawami i stara się udowodnić, iż Kroacya zawarła tylko z Węgrami rodzaj międzynarodowego kontraktu. W następstwie podobnej tezy domaga się osobnego kroackiego obywatelstwa państwowego, samoistnych honwedów kroackich, reformy uniwersytetu, akademii wojskowej, odłączenia budżetu kroackiego od węgierskiego, niemniej przekształcenia sejmu węgierskiego w sejm wspólny. Charakter kroacko-słoweńskiego „państwa związkowego" wymaga dalej, zdaniem pomienionego elaboratu, aby w przyszłości międzynarodowe traktaty nie były zawierane bez wiedzy i woli zagrzebskiego rządu krajowego. Obok tego baron Zivkovic domaga się uznania w najszerszych rozmiarach, kroackiego języka urzędowego.

Tak daleko idący elaborat, który w razie urzeczywistnienia go, musiałby obalić istniejącą formę dualistyczną, natrafił nawet w kołach, nieodznaczających się zbytkiem umiarkowania, na stanowczą opozycyę, jako zawierający żądania niepodobne do urzeczywistnienia. Większość deputacyi regnikolarnej jest zdania, iż należy występować z tem tylko, co może liczyć na powodzenie, a unikać każdej akcyi, o której można mieć z góry przekonanie, iż musi natrafić na bezwzględny opór ze strony kół decydujących. Słusznie też podnoszą umiarkowane organa zagrzebskie, iż nieumotywowane i niemożliwe żądania nie tylko mogą niezmiernie utrudnić wspólne rokowania, lecz obniżyć znacznie ogólną wartość żądań kroackich. Takie i tym podobne zresztą żądania będące wyrazem polityki skrajnych opozycyonistów, mogą tylko przysporzyć materyału do wzburzenia i ułatwić pracę agitatorom, a przeto wręcz odmienny przynieść skutek, niż ten do którego osiągnięcia dążyć powinna deputacya regnikolarna i do którego dąży poważna część narodu, pragnąca przedewszystkiem zapewnić Kroacyi i Sławonii polityczny i narodowy spokój, gruntowną sanacyę wewnętrznych stosunków i ciągły postęp we wszystkich kierunkach intelektualnego i materyalnego życia.

Lwów, 4 września.

Rozporządzeniem z 6 czerwca 1876 r. zarządziła Rada szkolna krajowa, ażeby gminy, którym przyzwolono z krajowego funduszu szkolnego pożyczki na budynki szkolne, przedkładały notaryalne skrypty dłużne, sporządzone według wzoru podanego. Ponieważ jednak bezpieczeństwo krajowego funduszu szkolnego nie wymaga koniecznie, aby skrypty dłużne na bezprocentowe pożyczki udzielane gminom na budynki szkolne, zeznawane były w formie aktów notaryalnych, ponieważ owszem skrypty dłużne wystawione po myśli §. 54 ustawy gminnej a zatwierdzone przez reprezentacyę powiatową, któraby zarazem przyjęła obowiązek czuwania nad wypełnieniem zobowiązań gminy w ten sposób, iż wstawi co roku w budżet gminy kwotę na spłaty pożyczki potrzebną, przedstawiają dostateczną pewność; postanowiła Rada szkolna krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym zwolnić gminy, otrzymujące z funduszu szkolnego krajowego pożyczki na budynki szkolne, ze względu na znaczniejsze koszta, od obowiązku wystawiania aktu notaryalnego.

Według okólnika wystosowanego przez Radę szkolną krajową do okręgowych rad

---

24)

NORA

V.

(Ciąg dalszy.)

Ubierając się z nerwowym pośpiechem, słyszała turkot powozu, którym odjeżdżał Roger i pilno jej było znaleźć się w tym samym domu co on. A przecież przed samym wyjazdem zabrakło jej odwagi; uczuła, że narażać się na spotkanie go przy Helenie, byłoby nad jej siły. Wytłómaczyła mężowi, że się czuje trochę niezdrową, że się dnia poprzedniego musiała zaziębić, a bojąc się złych następstw tej niedyspozycyi, woli tego wieczora nie ruszać się z domu. Troskliwy Thaufeld życzeniu jej ani jednem słówkiem się nie sprzeciwił, owszem pochwalił to rozsądne postępowanie i postanowił pozostać przy niej, myśląc że może jej być potrzebnym, a w każdym razie nie źle widzianym towarzyszem. Tego najwięcej obawiała się Nora i potrafiła tak dobrze wmówić w męża niezbędną potrzebę ukazania się na tym wieczorze, tak sama wydawała się pragnąć szczegółów z tego zebrania, że przekonała Karola.

— Uważaj na Rogera — zawołała za odchodzącym.

Zaledwo Thaufeld wyjechał, zerwała się z miejsca, na którem w znużonej spoczywała pozie i poczęła przechadzać się po pokoju nierównym, przyśpieszonym krokiem. Nagle zatrzymała się, obie ręce przycisnęła do rozpalonego czoła i oparta o ścianę, stała długo nieruchoma, milcząca jak posąg rozpaczy, która jej sercem miotała. Przymknięte jej oczy jakby na jawie widziały teraz wszystko, co przed niemi dotąd ukrytem było. Rozumiała, czem były te ostrożności Rogera, nad któremi cierpiała wprawdzie, ale za które prawie więcej w głębi serca kochała go jeszcze. Instynktem kobiecym, odgadywała chwilę, godzinę prawie, w której Roger przestał ją kochać i odtąd przeżywała niejako ponownie cały ten przeciąg czasu aż do dnia dzisiejszego. Na tej drodze, którą szła z takiem zaufaniem, napotykała teraz rozliczne kłamstwa i podłości Rogera. Oszukiwał ją na każdym kroku, każdem słowem, czynem każdym.

Jakim sposobem i dla czego to serce się tak nagle, tak zupełnie dla niej odmieniło? Czyż wiara jej bez granic, miłość tak głęboka i gorąca, czyż te wszystkie skarby jej serca niczem nie były, czyż tak hojnie go niemi obdarzając, nie potrafiła sobie nawet na to zasłużyć, aby była kochaną? Przerażona, zrozpaczona, rzuciła się łkając na kanapę, a przez załzawione oczy, zdawało jej się, że widzi Rogera przy Helenie, że słyszy go przemawiającego do niej tym głosem, temi słowy, któremi myślała, że do niej tylko mówić umie.

Miłość jej, potrzebująca uwielbiać ukochaną istotę, nie miała nigdy poznać wzgardy, którą się uczucie leczy. Całe jej oburzenie zwróciło się ku Helenie. To ona była powodem tego, ona odciągała go od niej; jakiem prawem ta dziewczyna burzyła jej szczęście, niweczyła życie?

Ale im więcej potępiała Helenę, tem głośniej przemawiał do niej jakiś głos wewnętrzny, że to nie ona była winną. A więc któż?

Myśli jej mąciły się, serce pękało, uczuła w niem jakieś straszne rozdarcie, po którem nagle uspokajało się wszystko, jakby już z braku sił do dłuższego cierpienia. Łzy tylko obficiej spływały po twarzy, i leżała nieruchoma, myśląc, że to może śmierć się zbliża z tą bezsilnością ciała i duszy?

Tak ją zastał Thaufeld, którego nieobecność krótko trwała. Z odwróconą twarzą od światła, z szeroko otwartemi oczyma, z zaciśniętemi ustami, słuchała opowiadań męża. Chociaż Roger ukrywał się trochę przed nim, mógł zauważyć, że nie odstępował Heleny; młoda osoba wydaje się nim równie zajętą, a księżna chętnie na to patrzy, nawet mówiąc z Karolem, bardzo życzliwą zrobiła do tego alluzyę.

— Cóżby to za szczęście było! — zakonkludował Karol.

Słuchając tych opowiadań, zdawało się młodej kobiecie, że w koło niej z strasznym łoskotem coś się burzy i wali, że te gruzy ją ranią i przygniatają, że z pod nich wydobyć się nie zdoła bez czyjejś pomocy. Ale czyjej? Roger ją opuścił, była tak samą, tak nieszczęśliwą!

Czuła ogromną potrzebę skargi i płaczu. Ach! gdyby to było możliwem? Jakżeby chętnie w tej chwili spoczęła na sercu Karola, które jej żadnej krzywdy nie wyrządziło nigdy, jakżeby chętnie temu sercu powierzyła rozpacz swojego i w jego oburzeniu na tego, który ją tak nieszczęśliwą uczynił, znalazłaby, broniąc go jeszcze, jedyną dla siebie pociechę

— Prawda, Noro, coby to było za szczęście?

Zerwała się, czując że dłużej nie potrafi się nie zdradzić, a mówiąc, jakby nie swoim głosem:

— Wielkie, bardzo wielkie szczęście — po krótkiem wytłómaczeniu się przed mężem, uciekła niejako do swoich pokojów.

Błąd życia swego okupiła Nora tą nocą bezsenną, spędzoną na bolesnej zadumie; wszystkie jej uczucia miłości, godności kobiecej, dumy, głęboko były dotknięte, jak by złamane i zdeptane zarazem. Zrozumiała, że była kochaną przez Rogera, tą zwykłą, prawie poniżającą miłością, którą mężczyźni obdarzają kobiety napotkane na drodze życia. Kochana, tak jak one, widziała się dzisiaj tak jak one opuszczoną, gorzej jak one, bo przecież chwilowy kaprys dla tamtych, mężczyźni w chwili opuszczenia okupują złotem, którego one jedynie pragną. Względem niej zaś, nie poczuwał się Roger do żadnych moralnych obowiązków, tylko na nią jeszcze nakładał obowiązek zrozumienia, że ją wyklucza z swego życia. Tamte miały widocznie jakieś prawo nad opuszczającym je mężczyzną, kiedy się ich obawiano, jakąś broń, którą w skutek obopólnego układu dobrowolnie składały. Jej prawem, jej bronią, było tylko bierne poddanie się.

Spuszczając głowę przed upokarzającem nad wyraz porównaniem, Nora Thaufeld, ta gwiazda warszawskiego świata, widziała się dziś zrównaną z gwiazdami półświata! I to on ją tak poniżył! On! którego jeszcze, pomimo wszystkiego kochała!

Czyżby w miłości jego dla niej, a dla tej pięknej Sary z Nowego Teatru, którą zajmował się przed dwoma laty; żadnej nie było różnicy? Przypominała sobie, że z powodu zerwania z tamtą, różne miał niemiłe, nawet trudne przejścia. Odróżnić się w jego oczach od tej Sary, mogła tylko sposobem rozstania; myśl zerwania zajęła ją całą, egzaltowała ją poniekąd. Zdawało jej się, że po dokonaniu tego odzyska spokój, godność swoją, którą w własnych straciła oczach Postanowienie to, zdwajając jej siły, pozwoliło we względnym spokoju doczekać rana.

Przy dziennym już brzasku, bez łez niemocy, skreśliła tych kilka słów do Rogera:

„Muszę się z tobą koniecznie dziś widzieć Jeżeli nie potrafisz, lub nie zechcesz skorzystać ze stosownej chwili ostrzegam cię, że ja ją znajdę, gdziekolwiek i jakkol-

szkolnych, na przyszłość więc mają gminy przedkładać jedynie skrypta dłużne, sporządzone według formularza podanego, a wystawione po myśli §. 54 ustawy gminnej i zatwierdzone przez reprezentacyę powiatową. Podpisy reprezentantów gminy na tych skryptach mają być jednak legalizowane sądownie lub notaryalnie, gdyż wielu bardzo włościan, sprawujących urzędy naczelników, asesorów, radnych gminy, pisać nie umie, w skutek czego mogłyby się przy wystawieniu skryptów wkraść nieformalności, co znowu mogłoby się stać powodem kwestyonowania wobec sądu lub innej władzy tych dokumentów. Skrypta dłużne winny być zaopatrzone według §. 54 ustawy gminnej w podpisy naczelnika gminy, jednego asesora i dwóch członków rady gminnej.

SPRAWY MONARCHII

(*Ustawa o eksploatacyi oleju skalnego w Galicyi. — Rozporządzenie ministeryalne w sprawie zakładów zastawniczych. — Ustanowienie nowych kadr obrony krajowej w Austryi. Organizacya klubu opozycyjnego*).

Presse donosi: Uchwalony na zeszłorocznej sesyi przez sejm galicyjski projekt ustawy w sprawie uregulowania prawa eksploatacyi minerałów zawierających żywicę ziemną, otrzymał już przed kilkoma miesiącami Najw. sankcyę, nie został jednak dotychczas ogłoszony, i nie wszedł też w życie, ponieważ pierwej muszą być przedsięwzięte obszerne i trudne lecz nieodzowne przedwstępne kroki dla wykonywania tej ustawy. Przedewszystkiem będzie musiała być przedsięwziętą reorganizacya całej państwowej służby górniczej w Galicyi. Zamiast dwóch dotychczasowych urzędów górniczych w Krakowie i Lwowie, zamierza Ministerstwo rolnictwa zorganizować trzy lub cztery urzędy. W punkcie centralnym galicyjskiej Pensylwanii, w Drohobyczu, stał się nieodzownym nowy urząd górniczy. Według opinii krakowskiego starostwa górniczego, potrzebnem jest także utworzenie nowego rewiru górniczego dla zachodnio-galicyjskiego okręgu naftowego w Galicyi. Lwowski urząd rewirowy ma być przeniesiony do Stanisławowa, przeto w najbliższe sąsiedztwa kopalni oleju skalnego w Słobodzie Rungurskiej. Drugą ważną a nieodzowną zmianą skutkiem nowej ustawy naftowej będzie organizacya inspekcyi kopalni w Borysławiu. Ponieważ organizacya tej inspekcyi odnosi się do wykonywania najważniejszych agend policyjnych, przeto zdaje się, iż kwestya porozumienia pomiędzy interesowanemi gminami i obszarami dworskiemi, co stanowi w myśl ustawy gminnej przedwstępny warunek organizacyi, natrafi na pewne trudności, które jednakże zostaną prawdopodobnie rychło uchylone ze względu na to, iż w ogólnym jest interesie, aby nowa ustawa poczęła jak najprędzej obowiązywać

— Ministerstwo handlu wydało niedawno do władz krajowych rozporządzenie mające na celu ściśłe wykonanie ustawy o zakładach zastawniczych. Podajemy tutaj główne przepisy tego rozporządzenia: Przed udzieleniem koncesyi, władza kompetentna wziąć ma pod rozwagę przedewszystkiem osobistość ubiegającego się kandydata i potrzebę nowego interesu zastawniczego. Jeżeli o koncesyę ubiegają się gminy lub stowarzyszenia, to mają pierwszeństwo przed osobami prywatnemi Ponieważ połączenie interesu zastawniczego z inną gałęzią jakiegobądź przemysłu wymaga zezwolenia władzy krajowej, przeto przed wydaniem koncesyi ma być zbadanem, czy kompetent nie wykonuje przemysłu. Zezwolenie na takie łączenie będzie zawsze odmawiane, jeżeli drugie zajęcie przemysłowe nastręcza klienteli sposobność do zaciągania długów, wspierać może eksploatacyjną dążność w interesie zastawniczym, lub utrudnia nadzór i służyć może za płaszczyk do pokrywania różnorodnych nieuczciwych interesów kredytowych. Niedozwoloną jest z tego powodu kumulacya interesu zastawniczego z szynkarstwem, handlem wiktuałów, kramarstwem i t. d. Ubiegający się o koncesyę, winien przedłożyć regulamin, który władza dokładnie zbada szczególniej co do ustanowionej wysokości odsetek i ubocznych należytości. Wysoki procent, lub unormowanie należytości ubocznej w sposób niestojący w żadnym stosunku do interesu, oraz zastrzeżenie sobie procentu lub należytości ubocznych z góry płatnych, będzie powodem do odmówienia koncesyi.

Do rozporządzenia ministeryalnego dołączony jest wzór formularza na kwity zastawnicze. Wzór ten musi być ściśle przestrzegany, a jest to nie czcza formalność, lecz istota rzeczy, bo chodzi tu właśnie o kontrakt, zawarty między zastawiającym — a przyjmującym zastaw. Każda późniejsza zmiana regulaminu podlega znowu osobnemu zatwierdzeniu władzy.

Koncesyonowane zakłady zastawnicze poddaje rozporządzenie ministeryalne pod najściślejszy dozór władz. Szczególnie czuwać winny władze nad tem, aby zatwierdzona taryfa procentu i należytości pod żadnym warunkiem nie została przekroczoną, aby zastawów dalej nie zastawiano, oraz aby nie dawano nowych zaliczek na kwity zastawnicze. Wyraźnie poleca Ministerstwo, aby w razie, jeżeliby zachodziły prawne powody do odjęcia koncesyi, używano tego środka bez żadnej pobłażliwości. W końcu zaleca reskrypt ministeryalny jak najenergiczniejsze wystąpienie przeciw wszelkim pokątnym zakładom zastawniczym.

— *Pester Lloyd*, posiadający zazwyczaj dobre informacye w sprawach wojskowych, donosi:

Wydane właśnie rozporządzenie austryackiej obrony krajowej zarządza ustanowienie z dniem 1 października b. r. trzech nowych kadr pułkowych kawaleryi obrony krajowej, mianowicie, pułków ułańskich obrony krajowej nr. 1 i 2 i pułku dragonów nr. 3. Stan normalny każdego kadru ma się składać z jednego rotmistrza, 3 niższych oficerów, 1 aspiranta oficerskiego, 52 podoficerów i szeregowców, wreszcie 66 koni; dalej z jednego oficera i podoficera administracyjnego, pisarza i rusznikarza. Ze względów budżetowych jednak, nie zostanie odrazu przyjęty powyższy stan normalny, lecz każdy z istniejących dotychczas sześciu kadr obrony krajowej pozostanie nadal jeszcze na stopie zmniejszonej, która wynosi mniej więcej połowę normalnej. Austrya posiada odtąd przeto następujących sześć kadr pułków kawaleryi obrony krajowej: Pułków dragońskich nr 1, 2 i 3, stojących załogą w Stockerau, Prosnic i Wels, i pułków ułańskich nr. 1, 2 i 3 w Kołomyi, Samborze i Hohenmauth.

— Pewna wiedeńska lokalna korespondencya donosi, że między nowo wybranymi niemiecko-narodowymi deputowanymi odbywały się ustne i pisemne narady względem organizacyi partyi. Jeźli cała opozycya nie przyjmie nazwy „klubu niemieckiego“, w takim razie deputowani, wybrani na podstawie niemiecko-narodowego programu w Czechach, na Szląsku, w Niższej Austryi, Styryi i Karyntyi, utworzą samoistny niemiecko-narodowy klub, który z resztą opozycyi utrzymywać będzie stosunki. Obrady te wykazały, że nie wszyscy ci, którzy na konferencyi deputowanych lewicy głosowali za klubem niemieckim, przyłączą się do mężów ostrzejszego tonu (*schärfere Tonart*). Weitlof oświadczył, że do klubu tego nie wstąpi. Antisemici oświadczyli, że zdecydowani są należeć tylko do takiego niemiecko-narodowego klubu, do którego izraelici mieliby wstęp wzbroniony, a przeciw temu protestują wszyscy niemiecko-narodowi deputowani.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy rossyjskie.)

(Podróż cesarstwa. — Poselstwo chana Bochary. — Usunięcie z urzędu burmistrzów Rygi i Rewlu. — Rozmowa z ministrem Giersem. — *Ruś* Aksakowa — Zjazd przedstawicieli dróg żelaznych rossyjskich.

Z Petersburga piszą do *Pol. Corr.*, iż z powodu pomyślnego przebiegu podróży cesarstwa rossyjskich do Kijowa i kilkudniowego tam pobytu, panuje żywe zadowolenie w kołach dworskich i rządowych.

W Petersburgu oczekiwanem jest nadzwyczajne poselstwo chana Bochary.

Do przytoczonego dziennika donoszą dalej ze stolicy rossyjskiej: „Usunięcie z urzędu burmistrzów Rygi i Rewlu, którzy nie chcieli poddać się rozporządzeniu o wprowadzeniu języka rossyjskiego, wywołało tutaj bardzo dobre wrażenie. Dzienniki rossyjskie ze wszechmiar są zadowolone, iż car, wydając surowe zarządzenie, przypomniał ludności nadbałtyckiej, iż wszystkie części imperyum są winne posłuszeństwo ogólnym ustawom, i że żadna z tych części nie może wyłamywać się z pod zasady jedności, która powinna jednakowo panować w całem państwie“.

Z powodu znanej a powtórzonej przez wszystkie dzienniki rozmowy jednego z redaktorów *N. fr. Presse* z ministrem Giersem w czasie zjazdu w Kromieryżu, *Journal de St. Petersbourg* w ostatnim numerze wyraża się w następujący sposób: „Nie powątpiewając ani na chwilę o dobrej wierze naszego wiedeńskiego kolegi, uważamy jednak za obowiązek, wstrzymać się od udzielenia miejsca jego relacyi, nie mamy albowiem zwyczaju stawiać pana ministra spraw zagranicznych w sytuacyi osoby, mówiącej ustami osób trzecich i do tego nieupoważnionych, sprawdzić zaś zupełnej autentyczności słów, przypisywanych panu ministrowi, nie mamy możności“.

Po półrocznej przerwie pojawił się świeży zeszyt *Rusi*, redagowanej przez Aksakowa. Na uwagę zasługuje artykuł wstępny, w którym redaktor zastanawia się nad sprawami zewnętrznemi i wewnętrznemi Rossyi. Co do tych ostatnich pisze Aksakow: „Nie twierdzimy, jakoby życie stało się lżejszem — owszem zupełnie przeciwnie. Teraz właśnie uciska Rossyę takie ekonomiczne przesilenie handlowe, przemysłowe, finansowe i rolnicze, którego końca dopatrzeć się nie można. Zresztą oddawna już w Rossyi, nietylko pod względem ekonomicznym życie jest ciężkiem. Przez ten czas w żadnej gałęzi społecznego rozwoju, albo wewnętrznego ustroju nie zrobiliśmy postępu, nie zrzuciliśmy z bark naszych żadnego ciężkiego społecznego zadania, lecz tak jak dawniej niestety, błąkamy się w naszym ruchu sceptycznie, po omacku, potykając się na każdym kroku o znaki zapytania, jakiemi z winy naszej myśli i naszej woli jakby częstokołem zasiana jest nasza droga“

Ogólny zjazd przedstawicieli dróg żelaznych rossyjskich, zwołany celem obmyślenia środków do praktycznego zastosowania powszechnych dla wszystkich kolei przepisów nowej ustawy kolejowej, odbyć się ma w Petersburgu w dniu 13 b. m.

(Sprawy niemieckie).

(Spodziewany przyjazd do Berlina króla Belgów. — Uroczystość sedańska. — Ks. Hohenlohe. — Projekt związku niemieckiego w Prusiech zachodnich i Poznańskiem)

Po ukończeniu jesiennych manewrów spodziewanym jest w Berlinie król belgijski. Wiadomo, że już w czerwcu została zapowiedzianą wizyta w stolicy Niemiec króla Leopolda, ale musiała być odroczoną, gdyż w tym czasie cesarz Wilhelm zasłabł. Obecnie stan zdrowia monarchy niemieckiego jest tak pomyślny, iż wizycie owej nic już nie stoi na przeszkodzie. Król zamierza podziękować cesarzowi Wilhelmowi za poparcie Niemiec przy utworzeniu państwa Kongo.

Ze zwykłą okazałością odbywała się dnia 2 września w całych Niemczech uroczystość sedańska. W Berlinie odbyła się świetna rewia, na której był obecnym cały dwór z cesarzem na czele. Wojska w zwartych szeregach, kompaniami przemaszerowały przed cesarzem, który wbrew dotychczasowemu zwyczajowi siedział w czterokonnym powozie. Ludność witała monarchę z uniesieniem.

Dzienniki donoszą, iż ks. Hohenlohe w ciągu tego miesiąca ma być zamianowany namiestnikiem Alzacyi i Lotaryngii. Po nominacyi atoli weźmie dwutygodniowy urlop, przeto rzeczywiste jego urzędowanie rozpocznie się dopiero około 15 października.

Magdeburger Ztg. w jednym z ostatnich numerów zaleca utworzenie w Poznańskiem i Prusiech zachodnich niemieckiego związku przeciw-polonizacyjnego, na wzór istniejącego w Czechach *Deutscher Böhmerwaldbund*, podnosząc, iż związek ten, działający głównie w południowych Czechach, w ciągu kilku lat tak się rozwinął, że posiada dziś 80 kółek, kilkanaście tysięcy członków, opiera się skutecznie wpływom żywiołu czeskiego i uchronił od wynarodowienia wiele rodzin niemieckich. Co się tyczy środków przeciw propagandzie polskiej w prowincyach pruskich, *Magdeb. Ztg.* pisze: „W ciągu ostatnich 35-ciu lat, najmniej 30.000 katolików niemieckich uległo spolonizowaniu w różnych miejscowościach Poznańskiego i Prus Zachodnich. W skutek agitacyj księży polskich w wielu niemieckich wioskach, ludność używa prawie wyłącznie języka polskiego, w innych mówi po niemiecku i po polsku. Przeciw temu rząd obecnie przedsięwziął energiczne środki: we wszystkich szkołach polskich W. Ks. Poznańskiego i Prus Zachodnich rozszerzono naukę języka niemieckiego; dzieciom Niemców nauka religii katolickiej musi być wykładana w języku niemieckim. Polskim księżom odjęto nadzór nad szkołami i powierzono go ludziom, którzy surowo przestrzegają, aby szkoła nie była nadal środkiem polonizowania niemieckich dzieci Dla wzmocnienia żywiołu niemieckiego nad Wartą i Wisłą, jest rzeczą nieodzowną, aby Niemcy w prowincyi Poznańskiej i Prus Zachodnich, naprzeciw licznym stowarzyszeniom narodowo-polskim, postawili odpowiednie związki narodowo-niemieckie.“

---

wiek bądź. Jak zawsze do drugiej będę sama. Nora.

Po napisaniu tego listu położyła się, i jakby w kataleptycznym śnie pogrążona, doczekała zwykłej godziny o której wstawała. Odesławszy list do Rogera, codziennym trybem spędziła poranek Na uwagę Thaufelda, że źle wygląda, że powinna się poradzić, odpowiedziała spokojnie, że ma przekonanie, iż do wieczora wyzdrowieje zupełnie. Po odjeździe męża do banku, który regularnie przed drugą miał zawsze miejsce, dała rozkaz nieprzyjmywania nikogo i czekała...

Im więcej ubiegające minuty zbliżały ją do oznaczonej godziny, tem silniej biło jej serce. Opuszczały ją siły i odwaga, w które przed chwilą nie wątpiła jeszcze. Powtarzała sobie, że to widzenie się z Rogerem, które ją przerażało, było wprawdzie straszną próbą, ale że po za nią czeka ją spokój, to jedyne możliwe już dziś dla niej szczęście Na samą jednak myśl tego przyszłego spokoju, czuła się tak nieszczęśliwą, tak biedną, tak cierpiącą, iż przestawała wierzyć, by kiedykolwiek w życiu odzyskać go mogła.

Roger odebrawszy kartkę Nory, zawahał się; myślą jego było teraz przeciągnąć sytuacyę o ile się da najdłużej, potem zwierzyć się wujowi z swych małżeńskich zamiarów, coby mu zaoszczędziło konieczności mówienia o nich z Norą. Po odebraniu jej listu, pierwszą jego myślą było uciec przed spotkaniem. Z drugiej strony, obawiając się jakiegoś gwałtownego wystąpienia młodej kobiety, postanowił zadosyć uczynić jej życzeniu. Nie wiedząc zupełnie czy i jak się będzie bronił, w ogóle, co jej powie, zjawił się po drugiej w jej apartamencie. Droga, którą szedł dzisiaj, którą tyle razy z rozkoszą przebywał, na każdym kroku mówiła doń głosem wspomnień, nie budzących już echa w zobojętniałem sercu.

Nora go oczekiwała w dużym salonie, nie zaś w swoim budoirze, w którym zwyczajnie spotykali się dotąd. Kroki jego widocznie więcej od serca zachowały pamięci, bo tam dążył i prawie na progu dopiero spostrzegł Norę w pokoju, przez który przeszedł, nie widząc jej wcale. Zatrzymał się o kilka kroków od niej. Przez chwilę patrząc na siebie milczeli oboje; gdyby w tej chwili Roger wiedziony prawdziwem czy udanem uczuciem, był do jej nóg się rzucił, do wszystkich win się przyznał, wyspowiadał się przed nią i nic nie obiecując nawet na przyszłość, szczęście życia swojego w jej złożył ręce, młoda kobieta byłaby niezawodnie przebaczyła, zapomniała i całe szczęście swoje nadal położyła w zapewnieniu szczęścia ukochanemu. Nora była kobietą pojmującą wszystko przez miłość i dla miłości. Małe umysły, małe i płytkie serca nie pojmą nigdy, jak niezgłębioną, potężną, zdolną do najwyższych ofiar, jest prawdziwie kochająca kobieta. Taki umysł i takie serce miała przed sobą Nora.

— Chciałaś mnie widzieć? — przerywając milczenie, odezwał się Roger.

— Tak — prawie cichym głosem, w którym przebijało wzruszenie, odpowiedziała Nora — domyślasz się zapewne dlaczego.

Spojrzał na nią, jakby zdziwiony, udając, że jej nie rozumie. Młoda kobieta wstała, a zbliżając się wolnym krokiem:

— Rogerze — rzekła łagodnie — niczem nie zasłużyłam na twoje postępowanie.

— Jakie postępowanie? — przerwał jej hrabia — nie zmieniłem go w niczem. Sama stwarzasz sobie jakieś niedorzeczne przypuszczenia. Nie trzeba wierzyć każdemu słowu pierwszej lepszej osoby.

— Czy i sobie wierzyć nie trzeba? własnym oczom, własnym spostrzeżeniom?

— O czemże twoje oczy i twoje spostrzeżenia cię przekonały? Czy mi już nie wolno z nikim mówić, nigdzie bywać? Życia całego spędzić nie mogę przy tobie, wszak to wiesz sama. Cokolwiek czynię, czynić muszę, bo inaczej czynić mi niepodobna.

Mógł mówić co i jak długo chciał, nie słuchała go już. Myśl szalona przemknęła jej przez głowę, nadzieja złotem swem skrzydłem trąciła o jej serce. Może ona się myliła? może go niesprawiedliwie posądzała? może on ją jeszcze kochał tak jak ona jego? tak, jak dawniej, tak jak zawsze obiecywał ją kochać? Omdlewająca, gotowa u nóg jego żebrać przebaczenia za posądzenie swoje, wsparła się rękami u stół i patrząc z wyrazem odźwierciedlającym w oczach co się w jej sercu działo:

— Rogerze! więc to nie prawda? to nie prawda co świat mówi o tobie? Powiedz...

— Nie prawda — rzekł, spuszczając oczy.

Lecz tym razem słowa jego nie potrafiły jej przekonać.

— Przysięgnij....

— Przy... — zaczął słowo i niedokończył. Myśl, że mu uwierzy, przeraziła go.

— Po co przysięgać? — rzekł zbliżając się do Nory. — Gdy się raz przestaje wierzyć, nie wierzy się już nigdy! Noro — dodał, kładąc swą rękę na jej ręku — wszystko się kończy na świecie....

(Ciąg dalszy nastąpi).

ALCES.

(Niemcy w prowincyach nadbałtyckich).

Na głosy prasy Niemiec, podnoszace zarzuty przeciw russyfikacyi niemieckich miast w prowincyach nadbałtyckich, odpowiada petersburski *Herold*, wydawany w języku niemieckim: „Zniewoleni jesteśmy oświadczyć, że większość przebywających w Petersburgu Niemców nadbałtyckich nie uważa postępowania rządu za nieusprawiedliwione. Z drugiej strony ubolewają oni mocno nad obu szanownymi i poważanymi mężami (burmistrze Rewlu i Rygi), którzy mniemają, że w interesach frakcyjnych swej narodowości nie powinni komunikować się z wyższemi władzami w państwowym języku rossyjskim, choćby to zrobić mogli przy pomocy tłómaczów. Właśnie w tutejszych kołach, złożonych z żywiołów nadbałtyckich, podniesiono, że naprzykład Prusy w razie gdyby się burmistrz Flensburgu ośmielił komunikować z władzami państwowemi po duńsku, albo gdyby burmistrze Metzu i Strassburga chcieli korespondować po francusku, albo nakoniec burmistrze prowincyi Poznańskiej jeśliby chcieli używać języka polskiego w interesach separatystycznych z rządem, dałyby im natychmiast uczuć siłę swego rządu. Porównania te wprawdzie nie zupełnie sa trafne, gdyż panowie Büngner i Greiffenhagen i stronnictwo ich popierające, trzymają się usilnie danego rzekomo „na wieczne czasy“ przez Piotra Wielkiego przywileju niemieckim miastom, ale zobaczymy jeszcze, co odpowiedzą sądy, gdyż sprawa tych panów została poruczona sądowi do rozstrzygnięcia. Obawiamy się, że pp. Büngner i Greiffenhagen przegrają sprawę nawet wobec nadbałtyckiego trybunału ze swoją historyczną reminiscencyą. Uczą nas przecie dzieje na każdym kroku, że wszystko przeobrażający czas, a tem samem i państwa, nad usprawiedliwionemi niegdyś potrzebami i traktatami przechodzą do porządku dziennego, gdy nakazuje żelazna konieczność. Potrzeb nowoczesnych niepodobna powstrzymać, a ktoby chciał hamować koło toczących się dziejów, ten zostanie niem zmiażdżony“.

(Chiny w polityce międzynarodowej.)

W ostatnich czasach prasa francuska i angielska zwróciła uwagę na dokonywujące się przeobrażenie w usposobieniach społeczeństwa i rządu chińskiego, który zaczyna się zajmować baczniej tem wszystkiem, co się dzieje na zachodzie. Bliżej interesowana prasa francuska podaje spostrzeżenia swoich korespondentów z Chin, a korespondent londyński *Journal des Debats* poświęcił specyalny artykuł ewentualnej postawie Chin w przyszłości, w polityce międzynarodowej. Korespondent ten robi następujące spostrzeżenia. Istnieją wszelkie powody do przypuszczenia, że zaszłe w ostatnich czasach wypadki w Indo-Chinach, jakoteż kwestye bieżące w Azyi środkowej, przyczyniły się do rozbudzenia Chińczyków z dotychczasowej ich apatyi dla wszystkiego, co się działo bezpośrednio u granic lub dalej od państwa chińskiego. Dyplomaci chińscy zwracają obecnie uwagę na niepoślednią rolę, którą Chiny odegrać mogą w bliskiej przyszłości. Dziś gdy większa część narodów zachodnich współubiega się o rozwój zewnętrzny, szukając obszarów w Afryce, Azyi, na Spokojnym Oceanie, i gdy współzawodnictwo to, istniejące niegdyś tylko w Europie, obejmuje coraz szersze kręgi i obudza zazdrość, poznały Chiny korzyści które mogą wyciągnąć z takiego położenia. Przypuszczać tedy można, że znajdujemy się w przededniu zupełnego przeobrażenia stosunku Chin do innych narodów. Chiny, zamiast jak to czyniły od wieków, usunąć się i stać na uboczu, zamiast ignorować, co było ich zwyczajem, istnienie innych narodów w Azyi, zaczynają rozszerzać swoje stosunki zewnętrzne, a jakkolwiek skutków tego dziś jeszcze ocenić nie podobna, to jednak przewidywać można, że następstwa takiej polityki będą ważne. Nie uszło baczności Chin w ostatnich czasach, jakie znaczenie przywiązują dwa pierwszorzędne mocarstwa europejskie do pozyskania przyjaźni Turcyi. Fakt ten stał się nauką dla Chin, z której potrafiły już skorzystać. Chiny nie chciały doprowadzić do ostateczności z Japonią, a do porozumienia przyszło jedynie pod naciskiem obawy, że inne mocarstwa mogą popierać Japonię. Bezzwłocznie też po załatwieniu zatargu o Tonkin, poczyniły Chiny Watykanowi żądane ustępstwa. Jakkolwiek przywrócenie a raczej nowe ukształtowanie się stosunku Chin do Watykanu, mogło zdumiewać, to bardziej jeszcze zadziwiającym wydać sią musi nowy plan. Donoszą mianowicie o zamiarze porozumienia się Chin z Turcyą, a to celem zabezpieczenia się w Azyi środkowej. Pomijając już okoliczność, że porozumienie tego rodzaju byłoby zwrócone przeciw Rossyi, przyznać trzeba, że Chiny dążą do tego, żeby się stać ważnym czynnikiem nietylko w Azyi, ale i w Europie. Świadczą o tem najświeższe i nader gorliwe usiłowania dyplomatów chińskich.

Zmiany, zachodzące zbyt szybko w prądach nurtujących obecnie w Chinach, zaznacza także *Times*, który po historycznym rzucie oka na Chiny, mówi: „Chiny, zwracające się ku zachodowi, mają na oku przedewszystkiem trzy mocarstwa, nad których akcyą czuwać czują się obowiązani. Mocarstwa te to Francya, Rossya i Anglia. Ze strony Anglii i wpływu jej, nie mają się czego Chiny obawiać. Anglii zawdzięczają one ożywioną wymianę produktów swoich z zachodem. Dla tego zdaje się, że istnieje w Chinach skłonność ściślejszego połączenia się z Anglią. Otwarcie natomiast granic i ułatwienie przystępu do Chin, może się stać nowem źródłem odbytu dla Anglii. W tej nowej epoce rozwoju Chin widzimy jednak i coś więcej oprócz interesów handlowych. Korespondent nasz z Pekinu donosi nam o istnieniu, jeżeli nie przymierza, to preliminaryów, których celem ma być zapewnienie sojuszu, ważnego dla obu narodów. Korespondent nasz jednak nie jest pewny, czy Chiny zechcą się zadowolić tylko obronnem stanowiskiem przeciw ewentualnym zamachom, a w takim razie nie moglibyśmy wchodzić w przymierze, któreby wyzywało naszego sąsiada, Francyę“.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Landestreu, w powiecie kałuskim, dla tamtejszych pogorzelców, zapomogi w kwocie 300 zł.

— **JE. Kazimierz Grocholski,** przybył wczoraj do Lwowa.

— **Hr. Julia Branicka,** córka JE. hr. Alfreda Potockiego, powiła onegdaj w Stawiszczach, na Ukrainie, syna.

— **Znany kompozytor francuski,** p. Leon Delibes, przybył do naszego miasta w celu zebrania melodyj polskich, które opracować zamierza w nowej swej operze.

— **W uniwersytecie Jagiellońskim** w Krakowie, mianowany komisarzem rządowym dla rygorozów z medycyny w roku 1885/6 nadzwyczajny profesor uniwersytetu dr. Antoni Rosner, a jego zastępcą zwycz. profesor uniw. dr. Tadeusz Browicz; współegzaminatorem dla drugiego rygorozum medycznego nadzw. prof. uniw. dr. Stanisław Domański, a jego zastępcą docent prywatny dr. Stanisław Ponikło; współegzaminatorem dla trzeciego rygorozum medycznego, nadzw. prof. uniw. dr. Alfred Obaliński, a jego zastępcą nadzw. prof. uniw. dr. Leon Jakubowski.

— **P. Karol Kozłowski,** profesor konserwatoryum muzycznego, udziela lekcyj prywatnych na fortepianie i na skrzypcach po domach prywatnych, jako też u siebie w mieszkaniu. Interesowani raczą się zgłosić pod nr. 93 w gmachu teatralnym.

— **P. Darewski,** kantor tutejszy, znany z pięknego głosu tenorowego, popisywał się niedawno w domu zdrojowym w Ischl w obecności Najd. Arcyksiężniczki Waleryi, z wielkiem powodzeniem. Sprawozdawca *N. fr. Presse* podnosi, że zarówno piękny organ, jak i świetna technika p. Darewskiego zjednały mu żywe i pochlebne uznanie.

— **Do Rady powiatowej** nadwórniańskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy gmin wiejskich, wybrani włościanie: Mikołaj Pawluk i Ilko Iwanoczko; zaś przy wyborze takim z grupy gmin miejskich, wybrany został p. Szczęsny Liwicki, emer. c. k. komisarz powiatowy.

— **Zarząd „Lutni“** zawiadamia członków czynnych, że pierwsza próba chóru mięszanego po feryach odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 b. m., o godzinie 7 wieczorem, w sali kasyna miejskiego.

— **Wycieczka do Pesztu.** Według depeszy korespondenta *Czasu* ze stolicy węgierskiej, w kołach tamtejszych słuchaczy uniwersytetu robią energiczne przygotowania, by się także przyczynić do solennego przyjęcia gości polskich. W tym celu utworzył się osobny komitet, który wydał stosowną odezwę, kończącą się słowami: „... Nadszedł czas, szanowni współobywatele, w którym możemy pokazać, że entuzyazm nasz dla narodu polskiego nie tylko w sercach naszych żyje, ale że i na zewnątrz potrafimy dać mu wyraz. Aby entuzyazm ten nasz okazał się godnym imienia węgierskiej młodzieży, niezbędne są rozliczne zarządzenia, nad któremi zastanowić się należy.“

— **Wydaleni z Prus,** potrzebują umieszczenia: 1) kotlarz, żonaty, z dziećmi, zdatny na karczmarza; 2) urzędnik gospodarczy; 3) pisarz gospodarczy; 4) ogrodnik artystyczny; 5) urzędnik gospodarczy, żonaty, z dwojgiem dzieci; 6) robotnik wiejski, żonaty, dwoje dzieci; 7) włódarz, żonaty, dwoje dzieci; 8) stolarz, żonaty, dwoje dzieci.

— **Pomnik Kulczyckiego,** pierwszego kawiarza wiedeńskiego po oblężeniu tureckiem w r. 1683, jest już gotowy i w tych dniach ma być w uroczysty sposób odsłonięty.

= **Wypadek śmierci.** Jan Bednarski, 70-letni starzec, wysiadając z wagonu na stacyi w Szczercu, nim jeszcze pociąg stanął, upadł tak nieszczęśliwie, że koło wagonu oderwało mu lewą rękę i uszkodziło go w głowę. Bednarski przywieziony tu jeszcze przy życiu, zmarł w drodze do głównego szpitala. Konduktor kolejowy, który podobno otworzył drzwiczki wagonu za wcześnie, pociągnięty został do odpowiedzialności.

= **Juksty do listów zastawnych** byłego banku krajowego galicyjskiego, ktore to blankiety, opiewające na 100 zł., na czerwoniawym przedruku, w niemieckim, polskim i francuskim języku, mają pozór walorów, pojawiają się często po kramikach i u maślarzy, a dostawszy się tym sposobem w niewłaściwe ręce, są niekiedy przedmiotem wyzyskiwania nieświadomych ludzi. — Wczoraj pojawiły się tu dwie monety jednoreńskowe, z cyny odlewane.

= **Przytrzymano** tu dziś końskiego złodzieja Salomona Stammera, poszukiwanego przez c. k sąd powiatowy w Szczercu za kradzież koni.

= **Niemiłej przygody** doznali przedwczoraj po południu dwaj starozakonni, gdyż spadła na nich z okna 1-go piętra, przy ulicy św. Stanisława, konewka z farbą do malowania pokoi. Oprócz zniszczenia ubrania, jeden z nich odniósł skaleczenie w nogę.

— **Zwłoki dziewczynki,** około 6-letniej, dobrze zbudowanej, znaleziono dnia 10 sierpnia pod mostem drogi krajowej między Kozową a Dubszczem, w powiecie brzeżańskim. Z dotychczas przeprowadzonego dochodzenia okazało się, że dziewczynka ta została zamordowaną, a zwłoki jej złożono pod mostem w błocie i błotem przykryto. Zwłoki tej dziewczyny, niewiadomego imienia i pochodzenia, były ubrane w zwykłą koszulę i spodnicę białą, czarny sukienny kaftanik, a na głowie w białą muszlinową chusteczkę; włosy gęste, jasno-blond, od splatania warkoczy faliste, na 20 cntm długie, były splecione i czarną wstążeczką podwiązane. Na nogach nie było obuwia. Rysów twarzy, z powodu znacznej zgnilizny, trudno było rozpoznać. Oczy prawdopodobnie piwne, zęby zdrowe, nos cokolwiek zadarty gruby i warga dolna także gruba. O popełnienie tej zbrodni morderstwa, jest bardzo silnie poszlakowaną kobieta niewiadomego nazwiska i pochodzenia, średniego wzrostu, około 30 do 32 lat mająca. Kobieta ta szła dnia 7 sierpnia b. r. drogą krajową w kierunku z miasteczka Kozowy, przez wieś Dubszcze, prowadząc powyż opisaną dziewczynkę za rękę, a pewnej tutejszej zarobnicy, która ją na drodze spotkała, na zadane pytanie odpowiedziała, że idzie ze swoją corką z Tarnopola do Rohatyna, że tam ją u swej siostry zostawi, zaś sama do Tarnopola znów powróci. Kobieta wspomniana była ubraną w spodnicę perkalową (czarne tło, białe kratki) miała na sobie biały kaftanik, na głowie całkiem białą muszlinową chusteczkę, a pod pachą tłumoczek i była bosą; mówiła po polsku, akcentem mazurskim. Bliższych szczegółów rysopisu jej osoby braknie. Ponieważ owa kobieta dotychczas wyszukaną być nie mogła i nie wiadomo, gdzie obecnie przebywa, przeto wezwane są wszystkie władze o wyśledzenie jej i podanie do wiadomości c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach wszelkich poszlak, które by do wykrycia sprawczyni morderstwa posłużyć mogły.

— **W Dzibułkach przytrzymano** zbłąkaną klacz siwą 8-letnią, rasy chłopskich koni.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono czarny surdut z notatkami, stampilią i z kwitem na cegły, z placu budowy przy placu Maryackim; wiktuały i kilka flaszek malinowego soku z piwnicy pod l. 31 ul. Kopernika.— Zgubiono pięć grubych złotych ogniwek z łańcuszka, wart. 100 zł., na ulicy Żółkiewskiej; złoty medalion z czarną emalią i z 3-ma perełkami, do otwierania, na dwie fotografie, wart. 10 zł. i książeczkę kasy oszczędności na imię Abrahama Probsteina, na 9 zł. — Znaleziono w dorożce stary brązowy parasol i dwa klucze na placu Maryackim. — Zakwestyonowano u posługaczki Ludwiki Kołodziej skórkowy czarny pugilares na cygara, którego wierzch jest wykładany pozłacanym herbem rycerskim. —

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie c. k. radca sądu krajowego Jan Mayer, dla przymiotów charakteru i towarzyskich w szerokich kołach poważany i ceniony, przeżywszy lat 61; w Tykocinie weteran wojsk polskich z r. 1831 Tomasz Racewicz, ozdobiony krzyżem zasługi wojskowej, w 92 roku życia; w Lublinie ks. Tytus Zegart, infułat leodeński i prałat byłej kapituły podlaskiej, licząc lat 81; w Schwarzach deputowany salcburski, Wacław Czech; w Brukseli malarz Edward Agnessens, znakomity zwłaszcza w portretach i studyach, przeżywszy lat 43.

— **Słynny grobami Oświęcimów** kościół Franciszkański w Krośnie, zaczęto restaurować pod kierunkiem konserwatora zabytków w Galicyi zachodniej, prof. dr. Łepkowskiego.

— **Nowy tygodnik illustrowany** polski ukazać się ma w Petersburgu. Koncesyę uzyskał jeden z wydawców warszawskich.

— **Straszna burza** szalała w sobotę w Krainie i górach Karstu. Wicher wyrywał najstarsze drzewa z korzeniami, obalał domy, rzucał ludźmi, wozami i końmi na drogach. Spustoszenia są bardzo dotkliwe.

— **Król bawarski,** jak wiadomo, znakomitym jest znawcą sztuki; posiada on prawdziwie poetyczną duszę i artystyczne miewa upodobania, które mu każą w własnym teatrze, specyalnie dla siebie urządzać przedstawienia takich sztuk jak *Teodora* z wystawą jeszcze wspanialszą niż w Paryżu, lub *Parsifal*, *Armida*, *Marya Tudor*. Te przedstawienia, dla samego tylko króla, budzą powszechną ciekawość; największą jednak przyjemnością dla króla stanowi właśnie owa tajemnica, owe przedstawienia o rozmaitych godzinach, raz o dziewiątej rano, to znów o szóstej wieczorem. Przed daniem *Teodory* wybrał się król sam *incognito* do Paryża i był dwa razy na tej sztuce w teatrze *Porte-Saint-Martin*, badającczy jego dyrektor teatru, czego nie zaniedba. Dekoracye *Teodory* kosztowały stopięćdziesiąt tysięcy franków; po przedstawieniu spakowano wszystko razem z kostiumami i postarano się o inne skromniejsze dla publiczności. Słynna artysta pani Wolter, przyjechawszy do Monachium miała grać przed królem. Ludwik II sam dozorował przygotowania, jakie czyniono na jej występ, przed samym jednak przedstawieniem, pani Wolter nie przywykła do cudzych kostiumów, oświadczyła, iż chce wziąć swoje własne, które miała z sobą, zamiast przygotowanych i przesłanych jej przez króla. Artystka inaczej grać nie chciała, a król nie przyzwyczajony, żeby mu się kto opierał, nie ustępował. Nareszcie za pośrednictwem jednego z szambelanów nastąpiła ugoda: Król kazał sobie przynieść kostiumy pani Wolter, obejrzał je, a gdy uzyskały jego aprobatę, naznaczył przedstawienie na drugi dzień o północy. Nic oryginalniejszego jak te przedstawienia w ciszy nocnej, w sali pogrążonej w ciemności. Skoro tylko król wchodzi do swojej loży, kurtyna się podnosi i artyści grają od początku do końca bez żadnej przerwy. Pani Wolter tak opisuje wrażenia tego wieczora: „Około 4tej z rana gdy akt ostatni został odegrany, i gdy już kurtyna spadła, kazano nam wszystkim zostać na scenie i zachować się spokojnie, bo król pozostaje jeszcze jakiś czas w swej loży, rozmyślając o tem, co widział i słyszał. W końcu dzwonek oznajmił nam, że król już opuścił lożę. Odebrałam wtedy w moim gabinecie wizytę jednego z szambelanów, który mi przyniósł bukiet od króla. W bukiecie znajdował się piękny klejnot. Prosiłam szambelana, żeby złożył w mojem imieniu podziękowanie królowi, ale nie chciał tego uczynić, mówiąc, że etykieta wymaga podziękowania na piśmie. Byłam śmiertelnie znużona i spiąca, odpowiedziałam więc, że jutro napiszę. Szambelan jednak zwrócił moją uwagę, że byłoby rzeczą niewłaściwą kazać czekać królowi i oświadczył, iż gotów mi podyktować list ten, według formy przyjętej u dworu. Musiałam uledz i o piątej zrana zaledwie mogłam wrócić do domu. Króla niewidziałam ani przed, ani po przedstawieniu“. Dodajmy to jeszcze, że król nietylko każe sobie przedstawiać widziane już sztuki, ale każe pisać utwory dramatyczne osobom należącym do dworu, wyłącznie dla swego własnego użytku. W ten sposób napisany został w r. 1866 dramat w czterech aktach pod tytułem: *Panna de la Vallière*, który nietylko, że nigdy drukowany nie był, ale nawet po dwukrotnem przedstawieniu przed Ludwikiem II, został zniszczony.

— **Mody.** Pomimo chłodnego już stosunkowo powietrza, biały kolor panuje dotychczas wszechwładnie nad brzegiem morza i śród zieleni wszystkich miejscowości kuracyjnych. Powiewne muśliny tylko i przezroczyste koronki, ustąpiły miejsca grubej wełnianej tkaninie, która, jakkolwiek jest drogą, posiada jednak zaletę niezwykłej trwałości. Jaskrawa barwa ponsowa, walczy o berło pierwszeństwa z ulubionym kolorem białym i niemniej cieszy się sympatyą płci pięknej, która chętnie płomienną barwą przystraja kapelusze, suknie i czerwonemi ochrania się parasolkami od promieni słonecznych.

— **Wyścig powietrzny.** Nad brzegiem jeziora Michigan, w świeżo otwartych zdrojowiskach leczniczych w South-End, odbył się powietrzny wyścig pomiędzy p. Smithem i prof. A. L. Tolbertem o zakład 100 dolarów. Do wyścigu użyto zwykłych montgolfierów, napełnionych ogrzanem powietrzem. Aeronauta nie ma ani kosza, ani gondoli do siedzenia, lecz prosty trapez, na którym ku większej uciesze tłumów wywija koziołki. W dniu 14 sierpnia o 6 wieczorem rozpoczęło się ogrzewanie powietrza w balonach, a o 6 minut 51 wzniósł się balon Tolberta, od razu z szybkością strzały w górę, lecz na wysokości 1.000 m. nagle się skręcił i wyglądał jak zwinięta chustka. Profesor trzymał się obiema rękami trapezu i spadał coraz szybciej na dół w miejscu, zakrytem małym laskiem dla oczu publiczności. Wielu obecnych sądziło, że i spadek ten nagły wchodzi w program przedstawienia, lecz doświadczeni podnieśli krzyk, wołając, że Tolbert się zabił i pobiegli w kierunku lasu. Około 500 stóp od miejsca odjazdu wisiał tu balon pusty, z trapezem na drucie telegraficznym, niedaleko na ziemi zaś leżał aeronauta, któremu z oka i nosa buchała krew. Balon Smitha był gotów w 6 minut po strasznej katastrofie Tolberta do lotu. Obecni błagali Smitha, by zaniechał podróży, która zakrawa na samobójstwo; ale nie dał się uprosić, skinął na służbę i w szalonym pędzie uniósł się w powietrze. Wiatr chwiał

balonem gwałtownie, a w wysokości 1.500 stóp zaczął on opadać pionowo, przyczem widać było Smitha, siedzącego na trapezie. O 300 może kroków od miejsca wyjazdu wylądował Smith i przy skoku wywichnął sobie nogę, wychodząc jednak na całej igraszcze w stosunku do swego towarzysza dość szczęśliwie. Tymczasem lekarze ratowali Tolberta i orzekli, że profesor jest ranny śmiertelnie, ale faktycznie nic nie ma złamanego. Kiedy nieszczęśliwy aeronauta odzyskał przytomność, opowiadał: że stracił przytomność z chwilą, gdy balon zaczął spadać i wyraził życzenie, iż chciałby być jak najprędzej zdrowym, chociażby dlatego tylko, aby pobić swego rywala.

— **Ludność m. Warszawy.** Podług ostatniego obliczenia, Warszawa liczy mieszkańców stałych i niestałych, oprócz załogi wojskowej i przejezdnych, 406.965 (mężczyzn 199.329 i kobiet 207.636), czyli stałych 233.284 (mężczyzn 114.583, kobiet 118.701) i niestałych 173.681 (mężczyzn 84.746, kobiet 88.935). Dodawszy do powyższej cyfry załogę wojskową (25.000) i osoby przejezdne lub czasowo bawiące (około 20.000), razem miasto nasze liczy przeszło 450.000 ludności. — Podług stanu i zajęcia mieszkańców stałych i niestałych przypada na: szlachtę rodową 23.141 (mężczyzn 10.631, kobiet 12.510), szlachtę osobistą 6.523 (męż. 3.062, kob. 3.461), duchowieństwo i obsługę kościelną 452, kupców 6 272 (męż 3.566, kob 2.706), handlujących 32.497 (męż. 17.737, kob. 14 760), rzemieślników 51.458 (męż. 30 658 kob 20.800), mieszczan i obywateli 253.909 (męż. 115.607 kob. 138.302), byłych i urlopowanych wojskowych i ich rodzin 24.401 (męż. 11.489, kob. 8.912), zagranicznych poddanych 12.312. — Podług wyznania znajduje się: katolików 241.831, prawosławnych 12 359, protestantów 16.125, ormian 162, żydów 136.234, mahometan 118, roskolników 136.

— **Wystawa obrazów** i innych dzieł sztuki w auli c. k. szkoły politechnicznej, otwarta każdego dnia od godziny 9 rano do 6 wieczór, trwać będzie do końca września bież. roku. Wstęp w dni powszednie 20 ct., od dzieci 10 ct. W niedziele i święta 10 ct. bez różnicy wieku.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Międzynarodowy targ na zboże w Wiedniu.

(*Sprawozdanie z żniw*)

(=) Przyjętym od szeregu lat zwyczajem podajemy sprawozdanie z żniw Monarchii austro-węgierskiej w dosłownym przekładzie, wszystkie inne w streszczeniu bardzo zwięzłem. Sprawozdanie z żniw Monarchii, sporządzone przez generalny sekretaryat wiedeńskiej giełdy zbożowej, brzmi jak następuje:

„Taksacye, które o rezultatach tegorocznych żniw zarząd wiedeńskiej giełdy zbożowej niniejszem przedstawia, mają za podstawę obszary zasiewów roku 1884, spisane z urzędu w obu częściach Monarchii. Te wynosiły na Węgrzech bez Chorwacyi Slawonii i Pogranicza wojskowego pod pszenicę 2,751.020 hektarów, co w porównaniu z r. 1883 stanowi przyrost o nie mniej jak 150.000, a w porównaniu z r. 1882 nawet o 250.000 hektarów. Rezultat na Węgrzech można bardzo dobrym nazwać, skoro, gdy się pominie Siedmiogród i niektóre obwody nad Cisą, wszystkie komitaty wykazują żniwo po części pełne, średnie, po części więcej niż średnie, a wedle doniesień naszych mężów zaufania z pomiędzy owych 2,751.020 hektarów wydało 74 prc. sprzęt wyższy od średniego, 10 prc. średni, 16 prc. zaś ma niedobór. Zebrana ilość w porównaniu z sprzętem średnim (którego nie trzeba brać za jedno z sprzętem zeszłorocznym), wykazuje przewyżkę o $4^1/_2$ miliona centnarów metrycznych, do czego jeszcze przybywa okoliczność, iż jakość pszenicy w krajach korony węgierskiej z małemi wyjątkami jest bardzo zadawalająca i że naturalna waga ziarna tegorocznego przewyższa wagę średnią o około 3 prc

W krajach austryackich obszary zasiewów pszennych w r. 1884 wynosiły wedle dochodzeń wys. c. k. Ministerstwa spraw rolniczych 1,113.093 hektarów. Wskutek ograniczenia uprawy buraków zasiano wprawdzie więcej pszenicy, który to przyrost jednak niewiele znaczy wobec całej sumy obszarów. Rezultat żniw pszennych w krajach austryackich tylko średnim nazwać można; chociaż bowiem niektóre kraje koronne wykazują dobre żniwo, przewyżka ich po nad średnie sparaliżowana jest w większej części niedoborami innych, szczególniej znacznych czeskich obszarów. Z pomiędzy owych 1,113 093 hektarów ma 55 prc. sprzęt większy od średniego, 21 prc. mniejszy, a 24 prc. średni; ale niedobory z hektara tam, gdzie zachodzą, są bardzo znaczne, podczas gdy przewyżki z hektara w okolicach szczęśliwych są skromne. Tym to sposobem dzieje się, że Cislitawia, jako całość, mimo wymienionego codopiero stosunku procentowego, ma przewyżkę, wynoszącą zaledwie pół miliona centnarów metrycznych ponad średnie żniwo pszenne, która to przewyżka na domiar jeszcze redukuje się wskutek wadliwej jakości ziarna, które na znacznych obszarach czeskich przy długo trwającej posusze za wcześnie dojrzało, we wschodniej Galicyi zaś od deszczów podczas żniw ucierpiało.

„Żytem obsiano na Węgrzech, bez wielkiej zmiany w porównaniu z latami poprzedniemi, 1,303.668 hektarów. Rezultat żniwa jest średni. Z tej sumy obszarów rżanych ma tylko 20 prct. sprzęt większy od średniego, 41 prct. średni, 39 prct. mniejszy od średniego. Ostatecznie wynika z tego niedobór, wynoszący około pół miliona centnarów metrycznych. Wyrównywa się jednak niedobór ten pięknem ziarnem, które w krajach korony węgierskiej przeważa, skoro naturalna waga tegorocznego żyta, tak samo jak pszenicy, przewyższa średnicę z lat poprzednich około 3 prct.

„W krajach austryackich, podobnie mają się rzeczy co do żyta. Obszar pod żytem w r. 1884 wynosił 1,981.715 hektarów, który pod względem ilości wydał plon średni. Sprzęt większy od średniego jest na 32 prct. tego obszaru, niedobory 33 prct., sprzęt średni na 35 prct., a przewyżki pokrywają niedobory. Pod względem jakości ziarno w wielu krajach koronnych jest bardzo dobre, w innych, szczególniej w Galicyi wschodniej, złe. W Cislitawii jako całości nie można przypuścić powiększenia się rezultatu ogólnego przez większą wagę naturalną.

„Jęczmień. Uprawa na Węgrzech coraz więcej, acz w nieznacznem stopniowaniu się wzmaga. W r. 1884 obsiany jęczmieniem obszar wynosił 995.000 hektarów, a w roku bieżącym wedle doniesień naszych mężów zaufania, na nowo i to dość znacznie się powiększył. Rezultat pod względem ilości jest dobry Z całego obszaru ma 61 prct. sprzęt większy od średniego, 11 prct. mniejszy, a 28 prct. średni. Niedobory co do ilości, ma głównie Siedmiogród. Przewyżkę ponad żniwo średnie można liczyć na pół miliona centnarów metrycznych. Nieporówno atoli zadawala jakość ziarna, szczególniej mielcarskiego, które w tym roku jest na Węgrzech w nienagannej jakości rzadsze, niż po inne lata. Słowacya, która zazwyczaj rej wodzi pod względem dobrego węgierskiego jęczmienia mielcarskiego, ma w tym roku towar bardzo rozmaitej jakości; natomiast okolice węgierskie ponad koleją Południową, mają jęczmień dla mielników niepospolicie dobrej jakości.

„W krajach austryackich obsiano jęczmieniem 1,072.688 hektarów. Rezultat nazwać trzeba zaledwie średnim. Z obszaru rzeczonego ma 21 prct. przewyżkę, 43 pr. sprzęt średni, 36 prct. sprzęt mniejszy od średniego. Wedle zebranej ilości liczyć trzeba na ogólny niedobór pół miliona centnarów metrycznych, którego znaczenie rośnie jeszcze w skutek okoliczności, że po największej części zachodzi w Czechach, gdzie bywają dobre jęczmiona dla mielcuchów, a gdzie sprzęt jest o blisko $^3/_4$ miliona centnarów metrycznych mniejszy, podczas gdy przewyżka zachodzi w krajach produkujących tylko jęczmiona dla gorzelni i na paszę, które co do ilości pewnie zaważą, ale nie dadzą ekwiwalentu za niedobór czeski, ani na cele mielcuszne, ani na cele wywozu. Morawa, po Czechach najważniejszy kraj co do produkcyi jęczmienia, ma pod względem ilości dobre, pod względem jakości dość zadawalające żniwo Nadmienić trzeba, że tam obszary na stokach gór były w tym roku więcej przez przyrodę faworyzowane co do jakości, niż równiny morawskie, ktore zazwyczaj wydają tak wyborny jęczmień mielcarski.

(Dokończenie nastąpi.)

Nafta i wosk ziemny na wystawie w Antwerpii.

Z przyjemnością przychodzi nam zdać po krótce sprawę z publikacyi francuzkiej wprawdzie, ale dotykającej żywotnego interesu naszego kraju i ważnego przemysłu. Mamy tu na myśli publikacyę p. Syroczyńskiego, inżyniera górniczego Wydziału krajowego p. t. *Le petrôle et la cire minerale exposes à Anvers, 1885.*

Pierwsza to publikacya, która rąk naszych doszła o przedmiotach, znajdujących się na wystawie, dotychczas bowiem pojedyńczy tylko wystawcy ogłaszali mniej lub więcej szczegółowe katalogi lub opisy swych wystaw. P. S., który był na wystawie z polecenia i jako reprezentant Towarzystwa naftowego, nie ograniczył się do nafty i wosku ziemnego galicyjskiego, ale opisał wszystkie analogiczne produkta, wystawione przez państwa je produkujące, a Rossyę i Kaukaz w pierwszym rzędzie. W przedstawieniu jasnem i metodycznem scharakteryzował autor stosunki prawne, górnicze i handlowe przemysłu galicyjskiego, kaukazkiego, i warunków fabrykacyi nafty t. j. destylarń i fabryk smarowideł mineralnych w Belgii, z uwzględnieniem cen tych produktów w Ameryce, a znajomość rzeczy udowodniona przez autora, dała mu prawo do wypowiedzenia uwagi o wadach wystaw belgijskich tego przemysłu, którym przedsiębiorcy zaprzeczyć nie mogli.

Zaszczytne zresztą stanowisko pana S. na wystawie w Antwerpii, uprawniało go do tych uwag, jeśliby nie było słuszniej powiedzieć, że ta publikacya, wystawa galicyjskiego naftowego przemysłu za jego urządzona staraniem i krytyka wystawionych produktów, to stanowisko mu zdobyły. Będąc z ramienia austryackiej komisyi wystawy członkiem jury do klasy przemysłu chemicznych wyrobów, został pan S. przez klasę górniczą również powołany jako rzeczoznawca do ocenienia produktów naftowych

Objaśnienia, które pan S. miał możność udzielać o produktach naftowych Jego CW. Najd. Arcyksięciu Rudolfowi i Monarsze Belgijskiemu, i pomieniona publikacya zostały też przez te Najdostojniejsze Osoby najżyczliwiej przyjęte, a pan S. otrzymał listowne uznanie za ofiarowanie tej publikacyi do biblioteki królewskiej i Najdostojniejszego Arcyksięcia.

Galicyjscy przemysłowcy znajdą w dziełku p. Syroczyńskiego po raz pierwszy wydaną mapę kopalń, źródeł nafty i wosku ziemnego wraz z ich produkcyą, wykazane wszystkie destylarnie kraju ze wskazaniem ilości cetnarów metrycznych w roku zeszłym wyrobionych, oraz przekroje otworów świdrowych, szybów i chodników w Borysławiu. Miłą i zaszczytną dla nas jest rzeczą, iż w trzeciej części swej pracy mógł pan S. chemiczno-technologiczne badania produktów naftowych zarządzone przez Wydział krajowy stawiać jako wzór do naśladowania i dyrektywę dla belgijskich i francuskich studyów i wielkich fabryk. Ważny ten ustęp publikacyi, w której niejedno jest nowem, daje zaszczytne świadectwo całemu kierunkowi rady górniczej, ustanowionej przez Wydział krajowy od lat ośmiu.

* **Okazy chmielu galicyjskiego** wysłane jako wystawa zbiorowa przez komitet towarzystwa gospod. galic. na targ zbożowy wiedeński, podobały się i zyskały uznanie powszechne. Ze strony komitetu uczestniczył w tym targu przewodniczący sekcyi chmielowej p. Józef Gizowski.

* **Izba handlowo-przemysłowa we Lwowie** ogłasza: Wskutek porozumienia się zarządów siedmnastu koleji żelaznych i żeglugi parowej, między temi też galicyjskich koleji żelaznych, odbywa się na mocy rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 22 maja 1885 l. 17063, od 1 lipca 1885 począwszy, doręczanie adresatom: a) awizów kolejowych i not dyspozycyjnych, b) awizów o nadeszłych należytościach za pobraniem, tudzież awizów o niedokładnościach w pobraniu należytości taryfowych przez urzędy pocztowe od stacyj kolejowych najbliżej położone, a mianowicie odbywa się nadanie i doręczanie awizów pod a) za potwierdzeniem doręczenia, zaś awizów pod b) pod formalnościami, przepisanemi dla zwykłych przesyłek listowych. Wszystkie awiza i noty oddane być mają otwarte, jednakowo złożone, adresowane i marką pocztową na 3 centy zaopatrzone. Należytości rekomendacyjnej nie uiszcza się. Powyżej określone doręczanie awizów i not przez pocztę nie jest obowiązkowem dla zarządów koleji żelaznych i żeglugi parowej i mogą też strony prywatne w myśl § 59 pz. 1 alinea 2, regulaminu ruchu żądać nieawizowania przesyłek, jak również wolno kolejom we wszystkich wypadkach, w których za stosowne uznają w interesie służby kolejowej lub stron, zatrzymać dotychczasowy sposób doręczania (przez posłańców kolejowych), względnie w pojedyńczych stacyach zarządzić awizowanie w inny sposób, zamiast przez pocztę.

— Wedle sprawozdania c. i k. konsulatu w Limie, peruańskie Ministerstwo handlu celem ułatwienia poboru taksy 25 ct. w srebrze za 100 kilg. od każdego w Peru na okręty naładowanego, lub z okrętów wyładowanego Coli, ogłosiło niedawno rozporządzenie, mocą którego, na każdem tam importowanem Coli, oznaczoną być ma zewnątrz waga brutto w kilogramach. Rozporządzenie to dla towarów, z Europy nadchodzących ważnem się staje od 3 grudnia 1885; nadeszłe po tym terminie towary bez oznaczonej wagi lub z mylnie oznaczoną wagą popadną grzywnie 10 solles w srebrze od każdego coli.

Lwów, dnia 2 września 1885.

Prezydent *Simon* m. p. — Sekretarz *Bodyński* m. p.

OSTATNIA POCZTA

Jego Ces. Mość Najj. Pan raczył wydać do namiestnika Czech, generał-porucznika Krausa, następujące Najw. pismo odręczne: „Kochany baronie Kraus! W czasie obecnego Mojego pobytu w Czechach, uradowany zostałem objawami niewzruszonego przywiązania mieszkańców tego kraju, przedewszystkiem zaś zarówno serdecznem jak uroczystem przyjęciem ze strony ludności miasta Pilzna. Ze wzruszonem sercem wypowiadam wszystkim, którzy ponownie złożyli Mi tak wyraźne dowody niewzruszonej miłości i wierności, Moje podziękowanie. Życzeniem jest Mojem aby było ono podane do ogólnej wiadomości, i polecam Panu przedewszystkiem, abyś zapewnił o ciągłej Mojej ojcowskiej pieczołowitości miasto Pilzno, którego widoczny rozwój sprawił Mi wielkie zadowolenie. Pilzno, 1 września 1885. Franciszek Józef. w. r.

Najj. Pan miał wyjechać wczoraj o godzinie 6 zrana ze stacyi Penzing do Judenau i powrócić tegoż dnia o godzinie w pół do 3 do Wiednia.

Najd Arcyksiążę Karol Ludwik udał się przedwczoraj na manewry do Tuln.

Wiener Zeitung donosi: Pan Minister wojny, hrabia Bylandt-Rheidt, powrócił z manewrów pod Pilznem i objął napowrót w całej pełni swoje urzędowanie.

Do *Budapester Corr.* donoszą z Wiednia: Pan Tisza przybył tu dnia 2 b. m. o godzinie 10 przed południem z Ostendy, i jest bardzo zadowolony z rezultatu tegorocznej kuracyi kąpielowej. Po konferencyi odbytej z ministrem Orczym i z banem Khuen, udał się pan Tisza do Schönbrunn, gdzie o godzinie 2 przyjęty został na długiej audyencyi u Najj. Pana. O godzinie 4 konferował pan Tisza z panem Ministrem hrabią Kalnokym, a wieczór wyjechał do Pesztu.

Generał-adjutant cesarza rossyjskiego, książę Światopełk-Mirski, wyjechał przedwczoraj z Wiednia po dwudniowym tam pobycie.

Presse pisze: Jak nam donoszą, dopiero w ciągu przyszłego tygodnia ma być ustanowionym stanowczo termin zebrania się Rady państwa, Zdaje się jednak, iż najpóźniejszym terminem będzie dzień 25 września. Najw. mowa tronowa zostanie odczytaną prawdopodobnie dnia 26 b. m.

Według *Politik*, dnia 15 b. m. odbędzie się w Wiedniu konferencya przewódców prawicy w Radzie państwa.

Czytamy w *Fremdenblacie*: Celem odparcia rozszerzanych ponownie pogłosek o poruszonym rzekomo projekcie wcielenia Bośnii, zamieszcza praska *Politik* na podstawie wiarogodnych widocznie informacyj swojego korespondenta następujące zaprzeczenie: „Wobec najnowszych pogłosek, będących odświeżeniem dawniejszych tego rodzaju doniesień, o postanowionem ostatecznie po zjeździe kromieryzkim i mającem dokonać się niebawem wcieleniu Bośnii i Hercegowiny, zapewniają jak najkategoryczniej ze strony kompetentnej, iż przedmiot ten nie był wcale poruszanym ostatniemi czasy, a najmniej w Kromieryżu i że obecnie także nie istnieje zamiar dokonania jakichbądź zmian w danych stosunkach."

„W związku z tem — pisze dalej *Fremdenblatt* — zapewniają z innej także strony, iż zupełnie dowolnym wymysłem jest doniesienie kilku południowo-słowiańskich dzienników, mianowicie zagrzebskiego *Pozora*, jakoby przy sposobności pobytu Najj. Pana w Pożega deputacya homagialna z Bośnii i Hercegowiny miała prosić o wcielenie tych krajów, i jakoby specyalnie w tym celu burmistrz serajewski zbierał podpisy na petycyi.

Prager Abendblatt, pisząc o najnowszych ekscesach w Czechach, czyni uwagę, iż takowe tem bardziej zostały potępione przez wszystkich poważnie myślących bez względu na stronnictwa, że pokazuje się, iż w ekscesach tych brali wyłącznie udział niedorostki. Donosząc zaś o karygodnych wybrykach w Langenbruck pod Librecem, tak pisze przytoczony półurzędowy organ: Niezawodnie powiedzie się wyśledzić uczestników tego zuchwałego zamachu i oddać ich sprawiedliwości dla wymierzenia zasłużonej kary. Władze też poczyniły odpowiednie kroki, aby nie dopuścić do powtórzenia się podobnych wypadków, które muszą wywoływać zgorszenie i uczucie wstydu.

Dnia 2 b. m. odbyło się w Zagrzebiu pod przewodnictwem Vukotinowicza posiedzenie kroackiej deputacyi regnikolarnej. Wybór prezydenta został odroczony, ponieważ brak było 2 członków. Wybór prezydenta nastąpić ma dopiero po zebraniu się sejmu i po dokonanym uzupełniającym wyborze jednego członka. Deputacya przyjęła w końcu do wiadomości sprawozdanie o elaboracie Ziwkowicza i Miskatowicza.

Z Poznania donoszą, iż biura informacyjne, które dla wydalonych z Prus w wielu miastach urządzone zostały, odmawiają wszelkiej pomocy tym, którzy się do Ameryki udać zamierzają.

Z Paryża donoszą o pojawieniu się nowych programów wyborczych, stwierdzają jednak równocześnie stanowcze rozdwojenie w obozie radykalnym. Dzienniki radykalne podnoszą z oburzeniem, że po mowie Ferryego wielu niepewnych radykałów przechodzi do frakcyi oportunistów i wspólnie układa listy przyszłych kandydatów.

Przeciwko radykalnemu programowi p. Clemenceau, wystąpili socyalistyczni republikanie departamentu Sekwany ze swoją skrajniejszą proklamacyą. Żądają oni po zwołaniu konstytuanty, zniesienia senatu i uchylenia godności prezydenta a utworzenia natomiast plebiscytu. Do ciekawych punktów należą między innemi: „Zniesienie kary śmierci, zniesienie instytucyi adwokatów, zniesienia stałej armii, utrzymania całkowitego dzieci kosztem państwa dopóki nie ukończą nauk i nakoniec utrzymania dla wszystkich osób niezdolnych do pracy."

Do *Köln. Ztg.* donoszą, że p. Deroulède, prezes ligi patryotycznej, w towarzystwie komisyi organizującej uroczystości strzeleckie, przyjmował delegacyę zamieszkałych w Paryżu Hiszpanów, którzy chcą przygotować „meeting oburzenia" przeciw Niemcom.

W Paryżu zmarł w 72 roku życia słynny hellenista Emil Egger.

Według zapewnienia *Times*, londyńskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało doniesienie urzędowe, iż rząd niemiecki postanowił kwestyę wysp Karolińskich, oddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego jednego z zaprzyjaźnionych mocarstw.

Z Konstantynopola donoszą o wydaniu irade sułtańskiego, które poleca Assymowi i Kiamilowi baszom rozpocząć rokowania z sir H. D. Wolffem.

Now. Wrem dowiaduje się, że prośba stanów Liwonii, Kurlandyi i Estlandyi, jakoteż miast nadbałtyckich o potwierdzenie ich przywilejów, została odrzuconą przez wszystkie władze. Dziennik wspomniony dodaje: „Ze względu na zupełną asymilacyę gubernij nadbałtyckich z państwem, straciły tamtejsze lokalne przywileje wszelkie znaczenie". Według tegoż samego źródła, przygotowywane są w Petersburgu nowe środki w celu skuteczniejszej russyfikacyi prowincyj nadbałtyckich.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Kairu, że szejk Morghani, z plemienia Beni Amer, wyjechał z polecenia rządu egipskiego do Suakimu, ażeby użyć swego wpływu w plemieniu Hadendowa i Beni Amer i skłonić powstańców do dobrowolnego poddania się. Wiadomość o fakcie takim, jak śmierć Mahdiego, ma być bardzo na rękę nowemu wysłannikowi rządu egipskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 września. (*Tel. pr.*) Wczoraj powrócili do Wiednia: p. prezes gabinetu hr. Taaffe z Ellischau, p. minister dr. Dunajewski z Ischl, i p. minister baron Conrad ze Styryi.

Wiedeń, 4 września (*Tel. pryw.*) Zastępca nadprokuratora państwa w Krakowie Wilibald Prussnigg, w uznaniu znakomitej służby, otrzymał tytuł i charakter radcy sądu krajowego.

Wiedeń, 4 września. (*Tel. pryw.*) Statystyczna komisya centralna ogłosi niebawem w swojej publikacyi p. t.: *Oesterreichische Statistik* po raz pierwszy statystykę wszystkich banków w Austryi, mianowicie z lat 1882 i 1883. Nie ma tu jeszcze wzmianki o galicyjskim banku krajowym, albowiem tenże rozpoczął prowadzenie interesu dopiero w ciągu 1883 roku i nie mógł z tego okresu przedłożyć zamknięcia rachunków. Oprócz zatem tego banku, według pomienionej statystyki, istniało we wszystkich krajach austryackich w latach 1882—83 włącznie z c. k. uprzywilejowanym austro-węgierskim bankiem, 57 zakładów bankowych, z czego przypada 6 na Galicyę. W samym Wiedniu było 16 banków, których wpłacony kapitał akcyjny reprezentował sumę 280 milionów zł., gdy we wszystkich innych bankach austryackich kapitał ten wynosił tylko 32 miliony. Pomyślniejszym dla banków prowincyonalnych jest stosunek pod względem sumy będących w obiegu listów zastawnych, która w bankach wiedeńskich wynosiła z końcem 1883 roku 250 milionów zł., w bankach zaś prowincyonalnych 220 milionów.

Wiedeń, 4 września. (*Tel. pr.*) Z Poznania donoszą do tutejszych dzienników, iż 190 rodzin polskich wydalonych z Prus, udało się do Galicyi.

Berno, 4go września. (*Tel. pr.*) Tutejsza rada miejska uchwaliła udzielać od roku 1887 do 1889 akademii technicznej w Bernie rocznej subwencyi po 1000 złr.

Ostrawa Morawska, 4 września. (*Tel. pryw.*) Austryackie stowarzyszenie inżynierów i architektów przybyło tu wczoraj i zwiedziło kopalnie w Witkowicach.

Peszt, 4 września. (*Tel. pryw.*) W budynku szkoły ewangelickiej nastąpiła wczoraj eksplozya gazu. Straż ogniowa stłumiła szybko pożar, w czasie którego dwóch czeladników ślusarskich odniosło uszkodzenia.

Serajewo, 4 września (*Tel. pryw.*) W Banialuce dało się czuć wczoraj trzęsienie ziemi, które trwało 10 minut.

Berlin 4 września. Międzynarodowa konferencya telegraficzna przyjęła w drugiem czytaniu projekt jednolitego systemu taryfowego. Za projektem głosowali wszyscy przedstawiciele z wyjątkiem jednego, który nie otrzymał jeszcze od rządu swego odnośnych instrukcyj.

Berlin, 4 września. *Nordd. All. Ztg.* nazywa dowolnym wymysłem doniesienie, według którego rząd rumuński ze względu na ewentualność wojennych zawikłań na Wschodzie, zamierza zaciągnąć pożyczkę w Berlinie, a Niemcy stawiają rzekomo jako warunek zmianę artykułu VII konstytucyi w duchu zniesienia ustawy o domokrąstwie i przyłączenia Rumunii do austro-niemieckiego związku cłowego. Według pomienionego organu, fałszywe te doniesienia mają na celu podburzenie opinii publicznej w Rumunii i obudzić podejrzenia co do zamiarów rumuńskiego rządu.

Berlin, 4 września (*Tel. pryw.*) Do tutejszych dzienników donoszą, iż w prowincyach nadbałtyckich udzielono dymisyę znacznej liczbie nauczycieli i zastąpiono ich siłami sprowadzonemi z Petersburga. W Mitawie i Jakobstadzie przeprowadzono już podobno zupełną russyfikacyę zakładów szkolnych. Tamtejsze szkoły realne i przemysłowe zostały już z początkiem bieżącego roku szkolnego zamienione w rossyjskie.

Monaster, 4 września. (*Tel. pr.*) Na walnem zebraniu katolików niemieckich poruszono myśl utworzenia katolickiego biura telegraficznego w połączeniu z odpowiedniemi biurami za granicą.

Belgrad, 4 września. (*Tel. pr.*) W tutejszych kołach radykalnych przedsięwzięto ostatniemi dniami liczne rewizye domowe i aresztowania.

Rozbójnictwo w Serbii wzmaga się ciągle.

Król Milan uda się w poniedziałek do Kragujewacu, gdzie 15.000 rezerwistów skoncentrowano na ćwiczenia wojenne.

Paryż, 4 września. *Ag. Havasa* odpiera oskarżenie, jakoby Francya starała się zaostrzyć zatarg wywołany przez okupacyę wysp karolińskich. Ogromna większość Francuzów pragnie zakończenia zatargu, który mógłby sprowadzić trudności na obu granicach republiki. Z wyjątkiem niektórych nieuniknionych w takich razach przesadnych głosów, wszystkie poważniejsze dzienniki francuskie ubolewają nad zatargiem. W rzeczywistości, rozdrażnienie utrzymywane jest gwałtownym tonem tak niemieckiej jak francuskiej prasy. Oskarżenia przeciw Francyi wychodzą od stron, które radeby wytworzyć trudności pomiędzy Francyą i Hiszpanią, a dowodem na to jest insynuacya berlińskiej *Nat. Ztg.*, jakoby Francya dążyła do opanowania Marokko i rozbicia hiszpańsko-niemieckich stosunków.

Marsylia, 4 września. W dniu wczorajszym zmarło tutaj na cholerę 12 osób.

Madryt, 4 września. Liberalne i opozycyjne dzienniki domagają się na wypadek, gdyby Niemcy zechciały opornie zaprzeczyć Hiszpanii bezwarunkowego prawa do posiadłości wysp Karolińskich, natychmiastowego zwołania kortezów.

Konstantynopol, 4 września. Pierwsze posiedzenie komisyi, w której wzięli udział Assym basza, Kamil basza i sir Drummond Wolff, trwało 20 minut i miało wyłącznie charakter przygotowawczy. Utrzymują, że postanowiono zbierać się na posiedzenia każdego wtorku, czwartku i każdej soboty.

Londyn, 4go września. Churchill miał w Sheffield mowę, w której oświadczył, iż zdaniem Dufferina i Ridwaya zaproponowana ostatecznie przez Rossyę linia graniczna Afganistanu, czyni w zupełności zadość zobowiązaniom, przyjętym przez Anglię, wobec emira Afganistanu. Nie jest też bezpodstawną nadzieja, iż będzie można przeprowadzić z Rossyą układy, które nadadzą obecnym stosunkom w Azyi środkowej pewien stan trwały.

Londyn, 4 września (*Tel. pryw.*) W tutejszych kołach w ten sposób tłumaczą sobie fakt ustanowienia przez rząd turecki osobnej komisyi dla obradowania z nadzwyczajnym pełnomocnikiem angielskim sir Drummondem-Wolffem, iż chodzi tu o projekt tureckiej kooperacyi w Sudanie, tudzież o odnośne szczegółowe kwestye.

Newyork, 4 września. Zastąpienie strejkujących robotników w kopalniach węgla w Roekspringh, Wyozing i Heratulasste chińczykami, wywołało krwawe sceny. Uzbrojeni w strzelby biali, napadli na chińczyków, zabili 15, — 80 domów zostało spalonych a około 500 chińczyków wypędzili w góry, gdzie wystawieni są na nędzę i głód. Zarządzono wysyłanie im żywności.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 września 1885, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 36.75, Węg. akcye kredyt. 288·—, Akcye anglo-austr. 99·50, Akcye banku Union 79·—, Akcye kolei Karola Ludwika 241·10, Akcye kolei północnej 235·50, Akcye kolei południowej 133·25, Akcye kolei Alföld 185·—, Akcye kolei Elżbiety 292·60, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 225·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·—, Wiedeńskie losy 125·60, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 109·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cisy 123·30, Losy tureckie —·—. Węgierska renta 99·30, Akcye banku związkowego 101·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24¼, Węgierskie losy 118·80, Marka niemiecka —·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 3 sierpnia 1885 r. godzina 4 minut 26. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 4 września 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 287·40, Anglo-Austr. 99·25, Unionbank 79·—, Kolej Karola Ludwika 240·75, Południowa 133·25, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·88—, Rubel papierowy 1·24. Usposobienie słabe

Telegramy zbożowe z dnia 3 września. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 27·50 do 27·75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 7·21 do 7·23 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 10·75 11·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierp. lip.) 153·— do — żyto —·— m., spirytus 42 40, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 47·10, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Przyjechali do Lwowa

dnia 4 września 1885.

Hotel George'a

Pp. J. Maniewski z Czesnik A. Abrahamowicz z Targowicy T. Gułkowski z Krakowa. Z. Obertyński z Cieląża. S. Szczepanowski ze Słobody-rung.

Hotel Francuski

Pp. I. Gołębski ze Sławentyna. Br. Karol Vaux z Wiednia. Kazimierz br. Vaux z Wiednia. A. R. v. Turnau z Wiednia. F. Janeczek z Wiednia. K. Reck z Niemirowa. L. Beill z Czerniowiec. Dr. T. Hubrich z Buczacza.

Hotel Europejski

Pp. A. O. Gilde z Kijowa H. Ramow z Niemiec. J. Pohorecka z Rossyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 4 września 1885. o 7 rano

Barometr 739.53 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 8·8°C Psychrometr wilgotny 7.7°C. Prężność pary 7.2 mm. Wilgoć 86% Zachmurzenie 0 Wiatr SE, Ozon 4.

Temperatura powietrza 7.1°R.

Barometr idzie w górę

Stan barometru nad poziom morza 765 03 mm

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 15.2°C.

Najniższa temperatura w nocy 7 9 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0. mm.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 3 września 1885

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	240	50	244	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	224	—	227	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	25	100	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	50	91	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	25	100	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l.	88	20	89	20
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	35	97	35
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	80	99	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	53	—	56	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	60	102	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	79	5	89
Dukat cesarski	5	82	5	92
Napoleondor	9	84	9	94
Półimperyał	10	16	10	26
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	23	1	25
100 marek niemieckich	60	65	61	35
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 2 września 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.95	83.10
luty-sierpień	82.10	83.25
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.50	83.65
kwiecień-październik	83.55	83.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.—	127.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.25	139.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.50	141.50
„ „ 1864 po 100 złr.	168.25	168.75
„ „ 1864 po 50 złr.	167.—	167.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	156.—	158.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	100.05	100.20
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.10	109 30
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	102.50	103.25
Galicyi	101.50	102.—
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101.50	102.50
Węgier	102.75	103.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.50	100.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	287.75	288.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590.—	595.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	871.—	873.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	446.—	448.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.75	239.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2355	2360
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	241.50	241.75
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. w. a. war.	225.—	225.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	293.75	294.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	133.25	133.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.50	176.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.25	98.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.75
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	99.90
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.25	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.40	99.90
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.40	99.90
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103.25	103.75
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.90	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.60	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.25	100.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.—	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	101.75
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.40	100.70
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.—	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.50	82.90
z r. 1884	90.50	91.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.30	99.70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.50	177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 25	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	22.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.25	43.—
Palffego po 40 zł. m. k.	40.50	41 —
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	—.—	—.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	54.—	54.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	49.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	33.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.40	124.70
Paryż za 100 fr.	49.52.50	49.37.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.88.—	5.90.—
„ pełnej wagi	5.87.—	5.89.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.88.—	9.89.—
Rossyjski imperyał	10.19.—	10.21.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 3 września 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	—
„ „ „ w srebrze	83	45
Renta w złocie	109	20
5 prc. austr. rent marcowa	100	15
Akcye banku wiedeńskiego	868	—
„ „ kredytowego	287	60
Londyn	124	45
Srebro		—
Napoleondor	[illegible]	38
Dukat cesarski men.	[illegible]	85
100 marek niemieckich	[illegible]	10

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 23866. (5840 1—3)

Konkurs

na kilka posad listonoszów, ewentualnie woźnych pocztowych, w charakterze tymczasowym za wynagrodzeniem 350 zł., 25 prc. dodatkiem czynnej służby, tymczasowym dodatkiem służbowym 50 zł. i suknią służbową; za kaucyą 300 zł. względnie 200 zł.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 31 sierpnia 1885.

L. 9209. (5826 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii dla uczniów obrządku rzymsko kat. w c. k. gimnazyum w Przemyślu.

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1873.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 września 1885.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej
We Lwowie, dnia 24 sierpnia 1885.

L. 5808. (5801 2—3)

C. k. Starostwo w Rawie poszukuje dwóch dyetaryuszów z dobrem pismem i obznajomionych z manipulacyą i prowadzeniem registratury.

Miesięczne wynagrodzenie 25 zł. w. a.

Własnoręcznie pisane podania przy dołączeniu świadectw podać należy do 20-go września 1885 roku.

Rawa, dnia 1 września 1885.

L. 1207/R. s. o. (5767 2—3)

W VII. szkole pospolitej na Kleparzu i w VIII na Piasku są dwie posady młodszych nauczycieli z płacą roczną 420 złr. do obsadzenia za prezentą Reprezentacyi miasta Krakowa.

Kandydaci ubiegający się o rzeczone posady mają wnieść podania należycie udokumentowane w myśl art. 3 c. ustawy z r. 1873 do podpisanej Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 15 października b. r.

Podania spóźnione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.
W Krakowie, dnia 28 sierpnia 1885.

L. 5618. (5773 2—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 złr. dodatkiem aktywalnym 180 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnieść należy w czterech tygodniach od 8 września 1885 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego
W Krakowie, 29 sierpnia 1885.

Kuratele.

L. 48679 (5766 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S I. we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że Malwina z hr. Poletyłłów Bielska, za umysłowo chorą a zatem bez własnowolną uznaną została i że dla niej kurator w osobie adw. dra Pawła Dąbrowskiego ustanowiony został.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1885.

Księgi gruntowe.

L. 5501. (5820)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej „Tycha", dnia 9 września 1885 rozpoczęte.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć co dla obrony praw swych za stosowne uzna

Staremiasto, dnia 28 sierpnia 1885.

L. 5500. (5819)

Arkusze posiadania dla gminy katastralnej „Nanczółka mała" złożone zostały w tutejszym sądzie.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże wnoszone być mogą do dnia 7 września 1885, na którym ewentualnie rozprawy przeprowadzone będą.

C. k. sąd powiatowy
Staremiasto, 28 sierpnia 1885.

L. 655. (5806)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Telacze powiatu sądowego Podhajce rozpoczyna komisya hipoteczna 15 października 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od komisyi hipotecznej c. k. sądu obwod.
Brzeżany, 31 sierpnia 1885.

L. 4102. (5814)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia hipoteczne w celu założenia ksiąg gruntowej dla gminy katastralnej Krzyżówka, dnia 10 września 1885 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Krynica, 1 września 1885.

Wyroki prasowe.

L. 13428. (5788)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras, że treść artykułów umieszczonych w numerze 14 i 15 czasopisma: „Nowe Zerkało" z dnia 1 i 13go sierpnia 1885 pod napisem: 1. Dasiatero myrowych zapowidej" tudzież 2. Dialog słowackoj pary" zawiera znamiona występku z § ad 1) 24 u. p., ad 2) z § 516 uk., zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1885.

L. 13654. (5789)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy § 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w numerze 6 czasopisma „Praca" z dnia 21 sierpnia 1885, pod napisem: „Ukryty cel ustawy o włóczęgostwie", zawiera znamiona zbrodni z § 65 lit a. u. k., zaś treść artykułu dalszego, pod napisem: „De profundis" zawiera znamiona występku, z § 305 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

We Lwowie, dnia 20 sierpnia 1885.

L. 13759. (5790)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras, że treść artykułu umieszczonego w numerze 9 czasopisma: „Wieniec polski" z dnia 21 sierpnia 1885, pod napisem: „Z Rossyi" zawiera znamiona zbrodni z §. 66 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

We Lwowie, dnia 26 sierpnia 1885.

L. 13812. (5791)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w numerze 34 czasopisma „satyryczno-politycznego Szczutek", z dnia 23 sierpnia 1885, mianowicie 1) artykułu, pod napisem: „Pax" tudzież, 2) artykułu pod napisem: „Z kroniki zjazdów w Warszawie" wraz z ryciną, zawiera znamiona zbrodni, z § 63 u. k. i występku z § 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie wyż wymienionych artykułów i ryciny do drugiego artykułu należącej, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1885.

L. 13936. (5792)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 spr. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 159 czasopisma: „Dziennik polski", z dnia 27 sierpnia 1885, pod napisem: „Siła przed prawem", zawiera znamiona zbrodni z §. 58 lit c. i § 66 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

We Lwowie, dnia 28 sierpnia 1885.

L. 13795. (5793)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy § 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 261, czasopisma: „Nowyj Prołom", z dnia 22 sierpnia 1885, pod napisem: „Odwit Diłu", zawiera znamiona zbrodni, z § 65 a. u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1885.

L. 13713. (5794)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 230 czasopisma: „Kurjer Lwowski", z dnia 21 sierpnia 1885, pod napisem: „Listy z kraju, Kraków, 19 sierpnia 1885", zawiera znamiona zbrodni, z § 66 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały, wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1885.

Licytacye.

L. 38347. (5830)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 29 października 1885 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sali rozpraw sądu tutejszego publiczna sprzedaż ryczałtowa wierzytelności czynnych, do masy rozbiorowej Eisyka Nagla należących, dotychczas nie zrealizowanych.

Cenę wywołania stanowi nominalna wartość tych wierzytelności t. j. kwota 10383 zł. 14 ct. wa., wszelako rzeczone wierzytelności także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek kwotę najwięcej ofiarującemu na powyższym terminie sprzedane zostaną.

Wadyum, przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające, wynosi 10 prc. ceny wywołania, t. j. okrągłą kwotę 104 zł. aw. w gotówce.

Bliższe warunki i szczegółowe wykazy tych wierzytelności można w tus. registraturze przejrzeć lub odpisać.

Lwów, dnia 22 sierpnia 1885.

Licytacye.

Zl. 4245. (5823 1—3)

Das k. k. Kreisgericht in Złoczów veröffentlicht hiermit, daß zur Hereinbringung der Forderungen der österreichisch-ungarischen Bank pr. 44275 fl. 92 kr. ö. W. und 4919 fl. 54 kr. ö. W. s. N. G. bei demselben k. k. Kreisgerichte am 28ten September, am 26 Oktober und am 30ten November 1885, jedesmal von 10 Uhr Vormittag an, die in dessen Grundbüchern G. E. 6 et 7 eingetragenen, dem Schuldner Apolinar Jaworski in Skwarzawa eigenthümlich gehörigen, den obigen Forderungen zur Hypothek dienenden, auf 100000 fl. geschätzten Landtafelgüter: Trościaniec mały und Autheil Trościaniec u. z. an den beiden ersten Terminen nicht unter dem Schätzungswerthe von 100000 fl., am dritten Termine aber nicht unter 70000 fl. werden feilgeboten werden.

Das Vadium ist auf 10000 fl. festgesetzt.

Sollten am dritten Termine nicht einmal 70000 fl. geboten werden, alsdann hätten die Betheiligten am 30ten November 1885 um 4 Uhr Nachmittag zur Feststellung erleichternder Bedingungen bei demselben k. k. Kreisgerichte zu erscheinen. Die übrigen Feilbietungsbedingungen, sowie die Grundbuchsauszüge, können in der Registratur dieses k. k. Kreisgerichtes eingesehen werden. Hievon werden auch alle jene Gläubiger, welche seit dem 10 März 1885 als dem Ausstellungstage der vorgelegten Grundbuchs-Auszüge in Betreff der feilzubietenden Güter dingliche Rechte erworben haben sollten, oder denen der gegenwärtige Feilbietungsbescheid oder spätere in dieser Angelegenheit zu erlassenden Bescheide entweder gar nicht, oder doch nicht gehörig zugestellt werden sollten, zu Händen des für dieselben mit Substitution des Advokaten Dr. Billet in Złoczów aufgestellten Curators Dr. Heyne in Złoczów und hiemit verständigt.

Vom k. k. Kreisgerichte

Złoczów, am 15. August 1885.

L. 124. (5736 1—3)

W sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie pko Marcinowi Mękale o 130 zł. odbędzie się w dniach 2 października, 6 listopada i 11 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, w sądzie tutejszym przymusową sprzedaż $^3/_4$ części realności l. w. h. 29 gminy Smyków.

Cena wywołania wynosi 459 zł. 12 ct., wadyum 45 zł. Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Dąbrowa, dnia 13 lutego 1885.

L. 5123. (5735 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredyt. we Lwowie w kwocie 294 zł. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 2 października, 6 listopada i 11 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. 56 k. 13 sub. w Radwanie, Macieja i Agnieszki Stanków i Macieja Stręka własnej.

Cena wywołania wynosi 600 zł., wadyum 60 zł. Resztę warunków do przejrzenia w registraturze.

Dąbrowa, dnia 30 lipca 1885.

L. 8437. (5491 1-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 13 października i 17 listopada 1885, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1885 nawet poniżej ceny szacunkowej, licytacya realności l. k. 608 w Rohatynie, ciała tabularnego niestanowiącej, Jędrzeja i Paranki Gawor własnej, na rzecz Daniela Dam pto 32 zł. 51 ct. z pn.

Cena wywołania 140 zł., wadyum 14 zł. Resztę warunków, akt zastawniczego opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 10 sierpnia 1885

L. 7103. (5737 1 - 3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Herscha i Hindy małżonków Narcisenfeldów prawonabywców Antoniego Gduli w kwocie 800 zł. w. a. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 6 października i 6 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 831 objętej, w Leżajsku położonej, a Wiktoryi 1go Olszewskiej 2go Michalskiej własnej.

Cena wywołania 1121 zł. Wadyum 112 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze, ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 18 listopada 1885, o godzinie 4 po południu. Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest c. k. notaryusz w Leżajsku, p. Karol Prochaska.

Leżajsk, dnia 21 sierpnia 1885.

L. 2848. (5467 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniu 12 października i w dniu 16 listopada 1885 powyżej ceny szacunkowej, licytacya realności l. 181 według wyk. hipot. 414 gminy katastralnej Andrychów, Efroima i Babetty Frojmowiczów własnej, na rzecz Maurycego Fritsche pto 800 zł. z pn.

Cena wywołania 800 zł., wadyum 80 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dra Jana Iwańskiego w Wadowicach.

W razie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 14 grudnia 1885 godz. 10 rano.

C. k. sąd powiatowy

Andrychów, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 4653. (5560 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Teodora Gabryelskiego w kwocie 12 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 18 w Matysówce położonej wykazem hipotecznym l. 34 księgi głównej gminy katastralnej Matysówka objętej, na imię Jędrzeja Ferenza zaintabulowanej, w dniach 12 października, 12 listopada i 16 grudnia 1885, z terminem do ułożenia ułatwiających warunków na 18 grudnia 1885, każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1500 zł., wadyum 150 zł. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 15 lipca 1885.

L. 5520. (5821 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 30 września i 28 października 1885 licytacya realności l. 224 według wykazu hipot. l. 148 w Tarnobrzegu Antoniego Rutyny własnej, na rzecz Mojżesza Barona pto 110 zł. w. a. z pn. Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli osobistych i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Konstantego Rogalskiego, c. k. notaryusza.

Tarnobrzeg, dnia 16 lipca 1885.

L. 5460. (5816 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 21 września 1885, o godz. 11 rano, odbędzie się w sądzie licytacya realności pod l. k. 4/10 w Rzadkowicach położonej, Pawła Hołdy własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 119 zł. 91 ct. a. w. z pn. z dołożeniem, że na powyższym terminie realność ta za jakąkądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 400 zł. Zakład 40 zł. aw. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu. Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanowiono c. k. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego.

Mościska, dnia 20 lipca 1885.

L. 5121. (5815 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 21 września i dnia 21 października 1885, każdym razem o 11 godz. przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 9/2 w Chliplach położonej, Oleksy Lipeckiego własnej, na zaspokojenie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 21 rat po 9 zł. i reszty kapitału 25 zł 6 ct. a. w. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie.

W razie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 21 października 1885 o godzinie 3 po południu wyznaczonym zostaje a niestawający wierzyciele za przystępujących do większości stawających uważani będą.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 450 zł. aw. Zakład 45 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się c. k. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego.

Mościska, dnia 7 lipca 1885.

L. 6237. (5093 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności w Kołomyi, dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 76 zł. 38 ct. a. w. wraz z 10 prc. odsetkami od dnia 20 lutego 1884, 76 zł. 38 ct. a. w. z 10 prc. odsetkami od 20 stycznia 1884 i 76 zł. 38 ct. z 10 prc. odsetkami od 20 lutego 1885, oraz resztującego kapitału 1162 zł. 6 ct. z 10 prc. odsetkami zwłoki od 20 sierpnia 1884, tudzież kosztów za podanie niniejsze w kwocie 18 zł. 88 ct. a. w. przyznanemi, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mechla Hagera w Kołomyi pod lk. 251, na przedm. Śniatyńskim położonej, w dwóch na dzień 23 października i 27 listopada 1885, każdym razem o 10 godzinie z rana, w b. V. wyznaczonych terminach, że p mieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 2600 zł. a. w., która służyć będzie oraz za cenę wywołania zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający, obowiązanym będzie kwotę 260 zł. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że gdyby zaś na takowych cena ta uzyskaną być nie mogła, natenczas wyznacza się dla ułożenia warunków łatwiejszych termin na dzień 27 listopada 1885, o godz. 4 po południu (b. V), na którym wszyscy wierzyciele hipot. stanąć mają, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowne nabyli, kurator w osobie adw. dr. Zakrzewskiego został ustanowionym, wreszcie że wyciąg hipot. w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 16 lipca 1885.

L. 34503. (5703 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego a to: kapitału 369 zł. 43 ct. m. k. i 5011 zł. 81 ct a. w., tudzież 5 rat półrocznych po 55 zł. m. k. i 4 rat półrocznych po 174 zł. a. w. z przyn. odbędzie się dnia 22 października i 26 listopada 1885, każdym razem o godzinie 11tej przed południem przymusowa licytacya do niedzielnej Olgi Amalii Hieronimy tr. im. Klimkiewiczówej, wedle wykazu hipotecznego l. 80 poz. 17 karty B należących dóbr Huta stara, w powiecie cieszanowskim położonych, na których terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 14.211 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 1421 zł. złożoną być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 11 maja 1885 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dąbrowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Lehman mianowany został.

Lwów, dnia 22 sierpnia 1885.

L. 35929. (5704 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie jako to 6 półrocznych rat po 180 zł. od pożyczki 7300 zł., tudzież 6 półrocznych rat po 276 zł. i resztującej kwoty ratalnej 67 zł. 25 ct. od pożyczki 9200 zł. z przyn. odbędzie się dnia 15 października i 19 listopada 1885, każdym razem o godzinie 11 przed południem, przymusowa licytacya do Leokadyi z Lenczowskich 1 vot. Klimkiewiczowej 2go Sejowej 3go Sitkiewiczowej i Olgi Amalii Hieronimy tr. im. Klimkiewiczównej, wedle wykazu hipotecznego l. 100 poz. 15 i 17 karty B należących dóbr Brusno nowe, w powiecie cieszanowskim położonych, na których terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 24.255 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 2425 zł. złożoną być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego to jest po dniu 11 maja 1885 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dąbrowski kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Lehman mianowany został.

Lwów, dnia 22 sierpnia 1885.

L. 10031. (5781 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie t. j. 5 rat po 22 zł. 75 ct., tudzież reszty kapitału 323 zł. aw. z pn. i 5 rat po 58 ct. a. w. z bezprocentowej pożyczki pochodzących, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 6 subr. 26 w Bekersdorfie położonej, wykazem hipot. 31 księgi gruntowej gminy katastralnej Bekersdorfu objętej, własność dłużnika Matiasza Kundermana stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 17 września i 22 października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta, w kwocie 650 zł. w. a. i realność ta na obu terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.

W razie gdyby ani na pierwszym ani na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 12 listopada 1885 a niejawiający się na tym terminie za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

Wadyum wynosi 65 zł. a. w., resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 1 maja 1884 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Piotra Kurysia z Podhajec.

Podhajce, dnia 5 października 1884.

L. 3281. (5785 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano dnia 23 września 1885 w jednym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 48 według wykazu hipot. l. 48 w Woli przemykowskiej, Karola Dubiela własnej, na rzecz Jakóba Srakuły pto 15 zł. z pn.

Cena wywołania 195 zł., wadyum 20 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Radłów, dnia 27 lipca 1885.

L. 3550. (5784 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 23 września i 21 października 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 listopada 1885 poniżej takowej, licytacya realności l. 51, według l. w. h. 51 Franciszka Cieśli w Rylowej własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego pto 150 zł. z pn.

Cena wywołania 1000 zł., wadyum 100 zł. Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Radłów, dnia 22 lipca 1885.

L. 3362. (5783 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 23 września, 21 października i 18 listopada 1885 licytacya realności l. wyk. hipot. 16 w Jadownikach mokrych, Katarzyny Prusowej własnej, na rzecz Zakładu włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 151 zł. 98 ct z pn.

Cena wywołania 350 zł., wadyum 35 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Radłów, dnia 29 lipca 1885.

L. 3395. (5782 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 23 września i 21 października 1885, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 listopada 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 56 według l. w. h. 56 gminy katastralnej Miechowice wielkie, małoletnich Stanisława, Macieja, Pawła, Bronisławy i Józefa Zanośnych własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 157 zł. 67 ct. z pn.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tuts. registraturze.

Radłów, dnia 28 lipca 1885.

L. 35582. (5683 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. akcyjn. Banku hipotecznego 898 zł. 57 ct. z pn. odbędzie się dnia 22 października, dnia 26 listopada i dnia 10 grudnia 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa licytacya do Józefa i Anny Krasińskich czyli Kraszyńskich wedle dom. 21 pag. 334 n. 7, 8, 9 haer. należącej realności pod l. $393^2/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 4162 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 416 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 14 maja 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Semilski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Roiński mianowany został.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1885.

L. 5411. (5309 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Meiera Riedera w kwocie 70 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 13 października, 17 listopada i 22 grudnia 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności do nieobjętej masy spadkowej po Iwanie Leśków należącej w Sarnkach dolnych pod l. kons. 14 rep. 68 położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej. Cena wywołania wynosi 124 złr., wadyum 12 złr Resztę warunków i protokoły opisu i oszacowania są złożone w sądzie do przejrzenia. A dla wierzycieli tych, którzyby po dniu rozpisanej licytacyi prawa zastawu na rzeczonej realności nabyli lub którymby rezolucya tę sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Edmunda Mordkowicza w Bursztynie kuratorem w tej sprawie.

W Bursztynie, 4 kwietnia 1883.

L. 1279. (5738 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Kalmana Baumwolspinera w kwocie 60 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 25 września, 26 października i 26 listopada 1885 publiczny przymusowy przetarg realności pod l. k. 131/168 w Hordyni, ciała tabularnego niestanowiącej, należącej do leżącej masy spadkowej ś. p. Jana Hordyńskiego.

Ceną wywołania jest kwota 620 zł. a. w., wadyum 10 prc. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Joachim Biliński.

Łąka, dnia 30 lipca 1885.

L. 3581. (5720 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Salamona Rappaport w kwocie 1500 zł. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 28 września, 27 października i 26 listopada 1885, zawsze o 10 godzinie rano, przymusowa publiczna sprzedaż $^3/_{20}$ i $^7/_{40}$ części ciała hipot. nr. 679 wykazu księgi grunt. gminy Lisko, Seliga Frauwirth i Feigi z Wołoskich Frauwirth, przy pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania, przy trzecim także niżej tejże.

Cena wywołania 2000 zł Wadyum 200 zł. Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 7 lipca 1885.

L. 5034. (5665 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 52 zł. 73 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 12 października, 11 listopada i 14 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności dłużnika Stefana Jaremkowa własnej, w Martynowie starym pod l. k. 3 położonej, wykazem hipotecznym l. 60 objętej. Cena wywołania wynosi 200 zł., wadyum 20 zł. Resztę warunków i protokoły opisu i oszacowania są złożone w sądzie do przejrzenia A dla wierzycieli tych, którzyby po dniu 5 listopada 1881, jako dniu wystawienia wypisu hipotecznego, prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Franciszka Burzyńskiego, c. k. notaryusza w Bursztynie, kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, dnia 4 kwietnia 1884.

L. 5035. (5666 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 22 zł. 3 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 12 października, 11 listopada i 14 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności dłużnika Michała Kurhana własnej, w Martynowie starym pod l. k. 28 położonej, wykazem hipotecznym l. 77 i 78 objętej, tudzież dłużnika Jurka Kurhana własnej, w Martynowie starym pod l. k. 70 położonej, wykazem hipotecznym l. 79 objętej.

Cena wywołania wynosi 450 zł., wadyum 45 zł. Resztę warunków i protokoły opisu i oszacowania są złożone w sądzie do przejrzenia. A dla wierzycieli tych, którzyby po dniu 7 listopada 1881, jako dniu wystawienia wypisu hipotecznego, prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Franciszka Burzyńskiego, c. k. notaryusza w Bursztynie, kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, dnia 4 kwietnia 1884

L. 12228. (5668 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Iwana Neporadnego w kwocie 15 zł. 79 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 13 października, 17 listopada i 22 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności dłużniczki Jewdochy Medyńskiej własnej, w Świstelnikach pod l. k. 45 położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 185 zł., wadyum 18 zł. 50 ct. Resztę warunków i protokoły opisu i oszacowania są złożone w sądzie do przejrzenia. A dla wierzycieli tych, którzyby po dniu rozpisania licytacyi prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Edmunda Horodkowicza kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, dnia 10 lutego 1885.

L. 11805. (5458 3—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumie 2167 zł. 37 ct. a. w., tudzież w sumie 4477 zł. 50 ct. a. w. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna części dóbr Wola Lubecka w powiecie pilzneńskim położonych, do dłużniczki Maryi Józefy dwojga imion Ueberall należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 6 października i w dniu 9 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Ceną wywołania stanowić będzie wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 14717 zł. wa., poniżej której sprzedaż w powyższych terminach nie nastąpi Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1471 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy dóbr sprzedać się mających przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 9 listopada 1885, godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie. Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 13 maja 1885 do hipoteki dóbr Wola Lubecka weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra Brzeskiego z substytucyą adw. dr. Malawskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, dnia 6 sierpnia 1885.

L. 34815. (5682 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi gal. Kasy oszczędności 376 zł., 376 zł., 376 zł. i 7049 zł. 94 ct. z pn. odbędzie się 29 października, dnia 19 listopada i dnia 17 grudnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Dawida M bl, wedle dom. 29 pag. 298 n. 15 haer. należącej realności pod l. $152^2/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 16.400 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1640 zł. a. w. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 2 lipca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Reiss kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Gottlieb mianowany został.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1885.

L. 3859. (5403 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniu 14 października 1885 o godzinie 10tej przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 3 w Aksmanicach położonej, według wykazu hipotecznego l 75 Stefana Fedoruszczaka własnej, w celu wydobycia wierzytelności Maryi, Hanki i Pazi Fedoruszczaków w kwocie 166 złr. 50 cnt

Cena wywołania 1135 złr.

Zakład 90 złr.

Realność ta sprzedaną zostanie także niżej ceny szacunkowej, jednakowoż tylko za taką cenę, w której zahipotekowane na niej wierzytelności swe pokrycie znaleść mogą.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia przejrzeć można w sądzie.

W Niżankowicach, 15 września 1883.

Ч. 10669. (5755 3—3)

Дня 2 Жовтня, 6 Листопада и 11 Грȣдня 1885 о годинѣ 10 рано ôдбȣде ся въ тȣтешнôмъ сȣдѣ лицитація реальности въ Пядыкахъ пôсля вык. ипотечного ч 180 Михаила Гнатюка Юрка власной на заспокоене претенсіи обширого рôльничо кредитового Заведенія въ квотѣ 130 зл. 76 кр. в. а. съ прин., повыжше, або за цѣнȣ выкличнȣ, 301 зл. або и низше той.

Вадïюмъ 30 зл. в. а.

Прочи ȣсловія можна перегляиȣти въ регистратȣрѣ тȣтешного сȣдȣ.

Ц. к. м дел. сȣдъ повѣтовый.

Коломыя, дня 10 Липця 1885.

L. 10056. (5754 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1214 złr., 87 złr., 80 złr., 80 złr., 80 złr. w. a. z. pn na rzecz tarnopolskiej kasy oszczędności odbędzie się dnia 16 października, i 20 listopada 1885 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Giei Seidler zam. Laufer pod nr. 1664 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 2505 złr w. a.

Wadyum 250 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 listopada 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono uchwałą z 24 grudnia 1884 l. 16672 kuratorem ad actum p. adw. dr. Schmidta a zastępcą tegoż p. adwokata dr. Trzcienieckiego.

W Tarnopolu, 8 lipca 1885.

L. 3124. (5757 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Rosy Ausübel w kwocie 250 złr. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod wykazem hip. 293 księgi gruntowej Żurawica objętej, dłużnika Benjamina Russa, a względnie jego uniwersalnego spadkobiercy Eliasza Russa własnej, w dniu 14 października 1885, o godzinie 9 rano, tutaj, w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa przez sąd na kwotę 587 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 30 złr. a. w.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 28 marca 1885.

L. 5841. (5092 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie, przeciw Władysławowi Żurakowskiemu, na zaspokojenie następujących sum:

a) Sumy 1197 złr. 90 ct jako 4 półrocznej, dnia 1 marca 1884, zapadłej raty namienionej pożyczki 36.300 złr. z odsetkami za zwłokę po 6 prc. od dnia 1 marca 1884 bieżącemi i z 1 prc. prowizyą w ilości 11 złr. $97^1/_2$ ct — b) sumy 1197 złr. 90 ct, jako 5 dnia 11 września 1884, zapadłej raty tej pożyczki z odsetkami za zwłokę po 6/100 od dnia 1 września 1884, bieżącemi i z 1 prc prowizyą w ilości 11 złr. $97^1/_2$ ct. a. w. c) sumy 1197 złr 90 ct jako 6, dnia 1 marca 1885 zapadłej raty, tej pożyczki z odsetkami za zwłoką po 6/100 od dnia 1 marca 1885 bieżącemi i z 1 prc. prowizyą w ilości 11 złr. $97^1/_2$ ct. a. w., oraz kosztów egzekucyjnych w kwocie 23 złr. 55 ct. przymusową publiczną sprzedaż dóbr Demycz, czyli Demicz także Dymidcze zwanych, według wyciągu tabularnego B. dom. 290 str. 161 l. 40 hr. realnego dłużnika Władysława Żurakowskiego własnych, w trzech terminach a to: 9 października, 13 listopada i 18 grudnia 1885, zawsze o godz. 9 rano w b. VI.

Cena wywołania wynosi wartość tych dóbr, oznaczona przy udzieleniu pożyczki w kwocie 112. 500 złr. przyjęta. Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Dalsze warunki i ekstrakt tabularny, w tut. registraturze przejrzeć można. Wszystkim wierzycielom, którzy po 31 marca 1885, do tabuli weszli, lub którymby tej uchwały z jakiejbądź przyczyny doręczyć nie można, ustanowiono kuratorem dr. Zakrzewskiego, z zastępstwem adw. p. Herdlicki w Kołomyi. Kołomyja, 30 czerwca 1885.

L. 8445. (5189 3—3)

W dniu 15 października 1885, o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Nykoły i Nastuni Danylukòw, pod l. k. 98 w Osławach czarnych położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego, w kwocie 176 złr. 75 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 300 złr., wadyum 15 zła. a. w.

Przy tym terminie, zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiono Efroima Knolla z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki licytacyjne, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Delatyn, 30 sierpnia 1884

L. 8446 (5190 3—3)

W dniu 16 października 1885, o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności w Osławach białych, pod lk. 13 Onufrego i Michała Popowiczów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 419 złr. 23 ct. a. w z pn.

Cena wywołania 450 złr., wadyum 22 złr. 50 ct. a. w.

Przy tym terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Efroima Knolla z Delatyna

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn, 30 sierpnia 1884.

L. 31167. (5763 3—3)

Dnia 15 września 1885, od godziny 8 do godz. 2 po południu, odbędzie się w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi, względem wydzierżawienia stacyi mytniczej w Uścieczku na czas od dnia oddania do końca grudnia 1887, publiczna licytacya na koszt i niebezpieczeństwo ugodołomnego dzierżawcy.

Za cenę wywołania rocznego czynszu, bierze się teraźniejszy czynsz dzierżawny, mianowicie kwota 1356 złr.

Pisemne oferty, zaopatrzone w poręczne, wynoszące 6 część ceny wywołania, można wnieść najdalej do dnia 14 września 1885 do 2giej godziny po południu, do naczelnika c. k. powiat dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 29 sierpnia 1885.

L. 4480. (5697 3—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Milówce, ogłasza się niniejszem, że na prośbę Arcyksiążęcej dyrekcyi dóbr w Żywcu rozpisaną zostaje w myśl postanowień art. 354 i 343 ust. handl. na rachunek kupca publiczna sprzedaż drzewa przez p. Józefa v. Pleschnera handlarza z Pragi zakupionego, a na Arcyksiążęcych piłach w Ujsołach i w Rycerce, w okręgu tutejszego ck. sądu (Starostwo Żywiec) się znajdującego, które wedle zdjęcia z dnia 1 sierpnia b. r. wynosiło w Ujsołach 6.792 m kub. miękkiego drzewa klocowego, a 2981·4 m. kub materyału rzniętego; zaś w Rycerce 1797·8 m kub. miękkiego drzewa (klocowego) a 1953·5 m. kub. drzewa rzniętego: a to na dzień 15 września 1885 o godz. 10 z rana przy tutejszym c. k. sądzie, z tem pos anowieniem, że cenę wywoławczą na całe sprzedać się mające drzewo stanowi kwota 87.161 zł 89 ct., że takowe drzewo przy tym jedynym nawet poniżej ceny wywoławczej, jednakowoż z ograniczeniami bliżej w warunkach licytacyjnych podaniemi, sprzedanem zostanie, — że każdy chęć kupna mający złożyć ma przed rozpoczęciem licytacyi wadyum 10 000 zł. a. w., że nabywca uzyskuje z ceną kupna za zapłatą miernej należytości od rznięcia prawo używania dworskich pił w Ujsołach i w Rycerce, jak niemniej inne bezpłatne korzyści i że ewentualnie nastąpi publiczna sprzedaż towarów w Ujsołach i w Rycerce się znajdujących z osobna.

Reszta warunków licytacyjnych jest do przejrzenia w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Milówka, dnia 26 sierpnia 1885.

L. 9766. (5664 3—3)

C k sąd powiatowy miejsko - delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 203 zł. 93 ct. przymusowa sprzedaż realności w Białe położonych, wedle wyk. hip. l. 195 i 292 do Antocha i Katarzyny Rachwałów, tudzież do Damiana Szkirpana należących, w tutejszym c k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego, odbędzie się dnia 15 października 1885 o godzinie 9tej przed południem za cenę wywołania 600 zł. wyżej a także i niżej tejże. Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 16 maja 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 19280. (5708)

C k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „pierwsza galicyjska fabryka win szampańskich i napoi musujących Leon Herzig w Podgórzu“, którą używać będzie Leon Herzig, jako właściciel tej fabryki podpisując takową „pierwsza galicyjska fabryka win szampańskich i napoi musujących, Leon Herzig w Podgórzu“.

Kraków, 31 lipca 1885.

L. 3420. (5663)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Antoniego Młotkowskiego i Michała Rogowskiego z miejsca pobytu niewiadomych właścicieli majętności tabularnej Leńcze Gaworszczyzna, Pająkówka czyli Ciapałówka i Wojciechowszczyzna (dom. 81 pag 470 nr. 4 et. 5 haer oraz majętności tabularnej Leńcze górne, składającej się z folwarku Myszkowszczyzna z przyległ. Rogowszczyzna Zabawszczyzna, Sobieniewszczyzna (Dom. 123 pag. 68 n 7 haer.) w okręgu c k. starostwa Wadowickiego położonych, iż na wezwanie c. k. komisyi miejscowej dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w Wadowicach urzędującej celem przeprowadzenia likwidacyi dochodu z propinacyi w powyższych majętnościach, ustanowił adw. dr. Iwańskiego w Wadowicach kuratorem niewiadomych właścicieli tych majętności, względnie ich również niewiadomych spadkobierców, wzywając ich, aby pomienionemu kuratorowi potrzebnych do rzeczonego celu dowodów dostarczyli.

W Wadowicach, d. 22 września 1883.

L. 18162. (5709)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca zapisanie w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie Józef Liban et. Max Ehrenpreis w Podgórzu, że prawo zastępstwa spółki przysługuje obu spólnikom razem w ten sposób, że Józef Liban podpisze swe nazwisko do którego drugi spólnik doda swe nazwisko et Max Ehrenpreis

Kraków, 10 lipca 1885.

L. 9649. (5545)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 25 lipca 1885 w rejestrze handlowym dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo handlu skór owczych i wyrobu kożuchów w Rymanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ zanotowano, że na walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa z dnia 14 grudnia 1884,

1) wybrano w miejsce ustępującego dyrektora Wojciecha Sołtysika dyrektorem a oraz kasyerem Michała Sołtysika, kuśnierza i właściciela realności w Posadzie dolnej, zaś w miejsce ustępującego zastępcy dyrektora Walentego Sołtysika zastępcą dyrektora a oraz zastępcą kasyera Michała Kilara, kuśnierza i właściciela realności w Rymanowie,

2) uchwalono, że dotychczasowy kasyer względnie tegoż zastępca pełnić nadal będzie tylko obowiązki magazyniera.

Przemyśl, 5 sierpnia 1885.

L. 8532 (5516)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych firmy: „Debora Ehrlich, Moses Ehrlichs We Hauptagentschaft in Stanislau der k. k. priv. Versicherungs Gesellschaft Oesterreichischer Phönix in Wien“ z tem że właścicielka tej firmy Debora Ehrlich równocześnie swym prokurzystą ustanowiła.

Stanisławów, 17 czerwca 1885.

L. 688 (5694 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czarnym-Dunajcu wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Kaczmarczyk, aby w ciągu jednego roku, od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej, do sądu tutejszego lub ustanowionemu kuratorowi Maciejowi Jurczak wiadomość o swem miejscu pobytu podała, lub w tymże czasie deklaracyę do spadku po Jędrzeju Kaczmarczyku w dniu 8 grudnia 1882 w Ratułowie zmarłym wniosła gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem pertraktowany będzie.

C. k. sąd powiatowy

Czarny-Dunajec dnia 16 czerwca 1884.

L. 20615. (5368 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Juliusza Kamplera iż wskutek pozwu wekslowego Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie de pr. 27 lipca 1885 l. 20615, przeciw niemu nakaz zapłaty sumy 90 zł. w. a. z pn. wydanym został i że jego jest rzeczą ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Józefowi Rosenblattowi potrzebnych środków obrony dostarczyć, lub innego zastępcę sobie obrać, inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, 28 lipca 1885.

L. 9522. (5636 2—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kupca, aby się do spadku Franciszka Leżonia z Gruszowa wielkiego, za zmarłego uznanego, w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu z ustanowionym dlań kuratorem Stanisławem Kupcem pertraktowanym zostanie.

Z c. k. sąd powiatowego

Dąbrowa, dnia 21 listopada 1884.

L. 10108. (5661 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu w skutek prośby przez Berla Schiffmana wniesionej wzywa posiadacza wekslu z daty Jezierzany dnia 5 grudnia 1880, na dwanaście miesięcy od daty płatnego przez Mojżesza Kruh na kwotę 84 zł. do zapłaty przyjętego a przez proszącego Berla Schiffmana wystawionego, aby w przeciągu dni 45 od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, w sądzie się zgłosił i posiadaczem wekslu tego się wykazał w przeciwnym razie bowiem takowy za nieważny uważanym zostanie.

Tarnopol, 18 lipca 1885.

L. 34205. (5647 2—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomej Zofii z hr Potockich hr. Czosnowskiej niniejszym edyktem, że celem doręczenia jej ts. uchwały tabularnej z 18 lipca 1885, lb. 34205, ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Blizińskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Szwedzickiego i wspomnianą uchwałę doręczono mianowanemu kuratorowi

Wzywa zatem sąd tut. z życia i miejsca pobytu niewiadomą Zofię z hr. Potockich hr. Czosnowską, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, lub innego sobie zastępcę wybrała, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Lwów, 18 lipca 1885.

L 28538. (54 2 2—3)

C k sąd powiatowy miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie w sprawie spadkowej po śp. Ludw. Kruczkowskim, dnia 20 września 1873 w Prądniku białym zmarłym, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Kruczkowskiego, iż celem doręczenia mu w sprawie tej wydawanych rezolucyi tj. ts. rezolucyi hipotecznej z dnia 18 grudnia 1884, l. 45080 i dalszych, dla niego kuratora w osobie adw. dr. Czernego w Krakowie z substytucyą adw. dr. Dadleza ustanawia i temuż pomienione rezolucye doręcza.

Kraków, dnia 9 sierpnia 1885.

L. 12737 (5749 2—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnowie niniejszym edyktem zawiadamia, iż Kasa oszczędności w Tarnowie, wniosła skargę wekslową przeciw Arie Balsamowi o zapłacenie kwoty 59 zł. w. a. z pn.

Ponieważ pobyt zapozwanego Arie Balsama jest niewiadomy, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego adw. dr. Jana Steca z substytucyą adw. dr. Busia na kuratora, któremu wydany nakaz zapłaty doręczony zostaje.

Wzywa się zatem zapozwanego, ażeby potrzebnych dokumentów przeznaczonemu zastępcy udzielił lub innego obrońcę obrał i sądowi oznajmił w przeciwnym razie skutki z opóźnienia sam sobie przypisać by musiał.

W Tarnowie, dnia 20 sierpnia 1885.

L. 3556. (5679 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. S. I. we Lwowie podaje do wiadomości, iż dnia 2 kwietnia 1885, zeszła Marya Łazurska ze świata we Lwowie nie pozostawiwszy rozporządzenii ostatniej woli. Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do spadku jej, przeto wzywa się wszystkich którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem dr. Krówczyński ze substytucyą dr. Blizińskiego ustanowiony został za kuratora spuściny przeprowadzonym będzie z tymi, i tym przyznany, którzyj oświadczą się dziedzicami i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostanie przez Państwo jako bezdziedziczny ściągniętym.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1885.

L. 4515. (5643 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Adama Tymbuskiego, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego wydany został przeciw niemu pod dniem 7 września 1884 nakaz zapłaty 12 rat po 6 złr. i 6 złr. 32 ct. który doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi Brzechowskiemu w Radziechowie.

Wzywa się Adama Tymburskiego, aby się w sądzie zgłosił, lub z kuratorem się porozumiał gdyż inaczej wynikłe z tąd szkodliwe skutki sam sobie przepisze.

Radziechów, 13 czerwca 1885.

L. 5790. (5638 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Milleta, iż przeciwko niemu wytoczył pod dniem 24 sierpnia 1885 l. 5790, Mojżesz Picele pozew wekslowy 200 zł. i że wydany równocześnie nakaz wręczono kuratorowi p. adw. dr. Schornsteinowi w Nowym Sączu.

Wzywa się zatem Dawida Milleta, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków do obrony swych praw lub sądowi wskazał innego zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał. C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 24 sierpnia 1885.

L. 6095. (5776 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Goldberga, iż celem doręczenia tut. sąd nakazu zapłaty z dnia 27 sierpnia 1885 l. 6095, ustanowił dla niego na żądanie Abrahama Sturma kuratora w osobie adw. dr. Fechtdegena z substytucyą adw. dr. Reicha i wzywa go aby pełnomocnika swego ustanowił albo też informacyę kuratorowi udzielił.

Rzeszów, 27 sierpnia 1885.

L. 9505. (5640 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu zawiadamia z miajsca pobytu niewiadomego Juliana Rozumiłowskiego, że tenże na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia powołany jest do spadku po śp. Eudochii Dawidowicz, dnia 22 listopada 1880 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Przemyślu zmarłej.

Wzywa się tegoż, by w przeciągu jednego roku, do sądu się zgłosił i oświadczenie do powyższego spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z deklarowanymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Łużeckim przeprowadzone zostanie

Przemyśl, dnia 10 czerwca 1885.

L. 32797. (5648 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mendla Englarda względnie tegoż również niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, że celem doręczenia im uchwały z dnia 14 sierpnia 1885 do l. 32797 na prośbę Domiceli Ferdynandy 2 im. Sartyni wydanej o wykreślenie sumy wekslowej 3500 zł. w. a. wedle Instr. 916 pag. 203 n. 14 on zaprenotowanej na rzecz Mendla Englarda na sumie 5000 zł. a. w., która wedle dom. 285 p. 235 n. 122 on. w stanie biernym dóbr Jabłonica ruska, na rzecz Stanisława Jagielskiego była zabezpieczona lecz z zastrzeżeniem nadciężarów wykreśloną została, jako też celem doręczenia dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Bunda z substytucyą adw. dr. Reissa i wzywa ich, by temuż kuratorowi potrzebnej do strzeżenia ich praw informacyi udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili i o tem sądowi donieśli.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1885.

L. 8638. (5731 1—3)

Dnia 12 kwietnia 1885, umarł w Tarnopolu Anastazy Pawczyński nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ nie jest wiadomem, czy i które osoby oprócz wdowy po nim Konstancyi Praweckiej mają prawa do spradku, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, aby w przeciągu jednego roku, od dnia pierwszego ogłoszenia tego edyktu licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie onegoż i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą. Kuratorem ustanowiony adw. dr. Trzcieniecki w Tarnopolu.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, 27 czerwca 1885.

L. 10708. (5717 1—3)

C. k. miej. del. sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, że ustanowił celem doręczenia uchwały z dnia 21 czerwca 1885, licz. 8603 dla Asafata Tymoczko przeznaczonej, niewiadomego z miejsca pobytu i życia, w sprawie intabulacyi Jana Baranowskiego za właściciela ciała hipotecznego, l. 161 w Iwaczowie, kuratorem p. adw. dr. Łuczakowskiego, z zastępstwem p. adw. dr. Delinowskiego.

Wzywa się Asafata Tymoczko, aby mianowanym kuratorom informacyi udzielił, albo innego zastępcę prawnego ustanowił gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol, dnia 7 lipca 1885.

L. 3075. (5623 1—3)

Szczerzecki c. k. sąd powiatowy uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Hrynyszyna, że na mocy ustawniczego porządku dziedziczenia powołany jest przez głowę zmarłej swej żony Paski z Nowaków do spadku po teściu Michale Nowaku i wzywa go, aby w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż inaczej spadek z ustanowionem kuratorem p Józefem Gryczmańskim pertraktowany zostanie.

Szczerzec, 27 kwietnia 1885.

L. 2403 (5511 1—3)

Sąd obwodowy zawiadamia, niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Schaferika, że wydany przeciw niemu pod dniem 3 maja 1883 dl. 4393 na rzecz filii austro-węgierskiego banku w Stanisławowie nakaz zapłaty sumy wekslowej 475 zł. 86 cnt. zpn. ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Milgromowi doręczonym został.

Kołomyja, 19 marca 1885.

L. 10435. (5761 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ust. z dnia 25 lipca 1871, l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem wysokiego skarbu wojskowego utworzono nowe ciało hipoteczne dla części realności w Przemyślu na przedmieściu Lipowicy zasańskiej pod lk 143 położonej, składającej się:

1) liczba katastr. 989 parcela budowlana w obszarze 18 kw. sążni,
2) liczba katastr. 990 parcela budowlana w obszarze 59 kw. sążni.
3) liczba katastr. 1875 parcela gruntowa w obszarze 1492 kw. sążni.
4) liczba katastr. 1877 parcela gruntowa w obszarze 70 kw. sążni.
5) liczba katastr. 1878 parcela gruntowa w oborze 330 kw. sążni.
6) liczba katastr. 1879 parcela gruntowa w obszarze 380 kw. sążni.
7) liczba katastr. 1880 parcela gruntowa w obszarze 1371 kw. sążni.
8) liczba katastr. 1881 parcela gruntowa w obszarze 1268 kw. sążni.

w łącznej powierzchni 3 morg. 188 kw. sążni graniczącej, od wschodu gmina do Ujkowic prowadząca od północy i zachodu z gruntami wojskowego skarbu od południa z parcelą katastr. 1882, należącą do realności Piotra Lenczyka, l. k. 50 i parcelą katastr. 187/2 należącą do realności Franciszka Opilowskiego lk. 137, c.k sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzany być może, a od dnia 1 października 1885 za księgę gruntową uważanem będzie, równie oznajmia się, że od tegoż dnia począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księ i gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą. Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby;

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta przed dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma; b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabul. na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa z stawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tab. wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym swoje oznajmienie do dnia

1 stycznia 1886

tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą. Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 14574. (5613 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Bazylego Wiwczarowskiego zawiadamia się, że w sprawie egzekucyjnej dra Stanisława Glogiera przeciw niemu o 119 złr. z pn. ustanowiono mu kuratorem ad actum adw. dr. Schmidta z zastępstwem adw. dra Zywickiego

Z c. k. sądu powiatowego miej. del.
Tarnopol, dnia 31 lipca 1885.

L. 12507. (5658)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Tarnowie, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną“ zapisaną została następująca zmiana statutów, na ogólnem zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa na dniu 4 marca 1885 odbytem uchwalona a to: dodatek do § 14 statutów jako alinea 2ga, 3cia i 4ta. „Nadto tworzą udziały członka w majątku Towarzystwa (wkładki udziałowe) a względnie udział jego we funduszu zabezpieczenia (§ 15) szczegółowy zastaw Towarzystwa na zabezpieczenie wszelkich zobowiązań członka w obec Towarzystwa z tytułu w tymże eskontowanych weksli, zaciągniętych pożyczek lub przyjętych poręczeń a to od chwili powstania tych zobowiązań.

„Każde zastawienie lub innego rodzaju obciążenie udziałów członka w majątku Towarzystwa lub jego udziału we funduszu zabezpieczenia, skutecznem zatem jest w obec Towarzystwa tylko co do części wolnych po zaspokojeniu pretensyi Towarzystwa do dotyczącego członka swego. Niniejsze postanowienie winno być uwidocznione na udziałach, tudzież na pokwitowaniach funduszu zabezpieczenia dotyczących, co jednakże nie jest wymogiem skuteczności prawnej postanowienia tego“.

Po niemiecku:

„Ausserdem bilden die Antheile eines Genossenschafters am Genossenschaftsvermögen (Anteilscheine) und respective auch sein Antheil am Sicherstellungsfonde (§ 15) ein specielles Pfand der Genossenschaft zur Sicherstellung aller Verbindlichkeiten des Genossenschafters gegenüber der Genossenschaft aus dem Titel der bei ihr escomptirten Wechsel, contrahirten Darlehen oder geleisteten Bürgschaften und dieß vom Momente der Entstehung dieser Verbindlichkeiten.

„Jede Verpfändung oder sonstige Belastung der Antheile eines Genossenschafters am Genossenschaftsvermögen oder seines Antheiles am Sicherstellungsfonde ist daher der Genossenschaft gegenüber nur in Betreff des nach Befriedigung der Forderungen derselben an den betreffenden Genossenschafter freibleibenden Theiles rechtswirksam.

„Diese Bestimmung ist auf den Anteilsscheinen und Sicherstellungsfondquittungen ersichtlich zu machen, was jedoch ihre Rechtswirksamkeit nicht bedingt“

b) Dodatek do § 23 statutów jako alinea ostatnia:

„Członkowie Zarządu pobierać będą corocznie za czynności swoje wynagrodzenie, którego wysokość Rada nadzorcza w grudniu każdego roku za rok bieżący ustanowi; jednakże wysokość wynagrodzenia tego dla wszystkich członków Zarządu razem, nie może przewyższyć kwoty 650 złr. w. a“.

Po niemiecku:

„Die Mitglieder des Vorstandes erhalten für ihre Thätigkeit jährlich eine Entlohnung, deren Höhe von dem Aufsichtsrathe im December eines jeden Jahres für das laufende Jahr festgesetzt wird, jedoch darf diese für den gesammten Vorstand festzusetzende Entlohnung den Betrag von 650 fl. ö. W. nicht übersteigen“.

c) Dodatek do § 24 statutów jako alinea ostatnia:

Członkowie Rady nadzorczej pobierać będą corocznie za czynności swoje wynagrodzenie, którego wysokość Rada nadzorcza w grudniu każdego roku za rok bieżący ustanowi, jednakże wysokość wynagrodzenia tego dla wszystkich członków Rady nadzorczej razem nie może przewyższyć kwoty 650 zł. a. w“. Po niemiecku:

„Die Mitglieder des Aufsichtsrathes erhalten für ihre Thätigkeit jährlich eine Entlohnung, deren Höhe von dem Aufsichtsrathe im December eines jeden Jahres für das laufende Jahr festgesetzt wird; jedoch darf diese für den gesammten Aufsichtsrath festzusetzende Entlohnung den Betrag von 650 fl ö. W nicht übersteigen“.

d) Dodatek do § 25 statutów jako alinea 2a Nr. 4.

„4) ustanowienia wysokości wynagrodzenia rocznego dla członków Zarządu (§ 23) i członków Rady nadzorczej (§ 24)“.

Po niemiecku:

„4) Die Höhe der jährigen Entlohnung der Mitglieder des Vorstandes (§ 23) und seiner eigenen Mitglieder (§ 24) festzusetzen“.

e) § 36 statutów alinea 1.

Znoszą się postanowienia ad 1) 2) 3) alinei pierwszej § 36 statutów, tyczące się tantyem dla Zarządu, Rady nadzorczej i personalu kancelaryjnego, w skutek czego postanowienie od 4) zaopatrzone będzie liczbą poz. 1), zaś postanowienie od 5) liczbą porządkową 2), a postanowienia od 1) 2) 3) całkiem odpadają.

W Tarnowie, dnia 20 sierpnia 1885.

Zl. 9624. (5592)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Stanislau wird hiemit bekannt gemacht, daß unter Einem die Firma: Credit Anstalt in Buczacz, registrirte Genossenschaft mit beschränkter (fünffacher) Haftung in das Genossenschaftsregister eingetragen wird. Das Unternehmen beruht auf dem am 28ten Juni 1885 zu Buczacz errichteten Genossenschaftsvertrage.

Der Gegenstand des Unternehmens ist der Betrieb eines Creditgeschäftes behufs Beschaffung der den Mitgliedern zum Betriebe von Handel, Gewerbe und Landwirthschaft nöthigen Geldmittel gegen mässige Zinsen im Wege des gemeinschaftlichen Credits.

Den Vorstand bilden:

1) Russen Pohorile, Gutspächter in Petlikowice stare,

2) Hersch Aberdam, Kaufmann in Buczacz,

3) Wilhelm Byk, Assekuranzagent in Buczacz und

4) Nathan Segel. Kaufmann in Buczacz.

Die Firma der Genossenschft wird giltig von zwei Vorstandsmitgliedern gezeichnet.

Ein Geschäftsantheil beträgt mindestens 50 fl. ö. W. und wird entweder sofort im vollen Betrage oder in zehn aufeinander folgenden gleichen Monatsraten eingezahlt.

Die Haftung beträgt das fünffache des Geschäftsantheiles mit dessen Einrechnung.

Die Bekanntmachung der Genossenschaft erfolgt durch öffentlichen Anschlag.

Stanislau, 5ten August 1885.

Upadłości.

L. 42735. (5829 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. p. p. położony majątek, zaprotokołowanej firmy handlowej „Brüll et Korbel“ we Lwowie i jawnych tejże spólników Nuchima Jakóba Brüll i Adolfa Korbel we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k radcy sądu krajowego dr. Szczurowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw dr. Juliana Dornbacha, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 14 września 1885, godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 6 październik 1885 i podać ją na terminie na dzień 12 października 1885, godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów, dnia 1 września 1885

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmül